

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Zjazd b. żołnierzy I Korpusu w Warszawie

WARSZAWA, (Pat). Dziś obradował w Warszawie Zjazd b. żołnierzy I korpusu wschodniego. W Zjeździe biorą udział b. żołnierze z okręgów wileńskiego, białostockiego, poleskiego, nowogródzkiego, lubelskiego oraz okręgu stołecznego Warszawy i oddziałów zw. I korpusu wschodniego z Grudądzka, Bydgoszczy, Lublina i Rembertowa.

W godzinach rannych uczestnicy Zjazdu w liczbie około 650 osób ustawili się na placu przed kościołem garnizonowym. Pierwszy odebrał raport prezes Związku I Korpusu Wschodniego ppłk. Wincenty Podgurski. O godz. 10.40 przybył pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. J. Głuchowski w zastępstwie p. min. Kasprzyckiego. O godz. 10.50 przybył generalny inspektor sił zbrojnych gen. dyw. Śmigły Rydz. Gdy przybył generalny inspektor sił zbrojnych orkiestra 30 p. p. odegrała hymn narodowy, a oddziały reprezentacyjne związku I Korpusu Wschodniego oraz zebrani żołnierze oddali honory wojskowe.

Gen. Rydz Śmigły po odebraniu raportu przeszedł przed frontem ustawionych oddziałów.

Skończywszy udali się do kościoła garnizonowego, gdzie ks. prałat dr. Około-Kuślak odprawił nabożeństwo żałobne za spokój duszy Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Po nabożeństwie gen. insp. sił zbrojnych — gen. Śmigły Rydz odjechał do gmachu generalnego inspektoratu.

Oddziały z pocztami sztandarowymi na czele i orkiestrą przemaszerowały ulicami miasta w stronę Belwederu, gdzie delegacja złożyła wieniec na stopniach pałacu Belwederskiego i wpisała się do specjalnej księgi.

Z Belwederu uczestnicy Zjazdu udali się do generalnego inspektoratu sił zbrojnych. Tu, przed wejściem, uczestnicy Zjazdu ustawili się w szereg, a delegacja Zjazdu w składzie: prezesa ppłk. Podgurskiego, ppłk. Beliny-Prażmow-

skiego, sekretarza generalnego Witolda Ossowskiego, inż. mjr. Krzyżkowskiego oraz ks. prałata dr. Około-Kuślaka udała się do generalnego inspektora sił zbrojnych gen. dyw. Edwarda Śmigłego Rydza, u którego złożyła meldunek gotowości do dalszej pracy i poświęceń dla dobra państwa i armii.

Po przyjęciu delegacji generalny inspektor sił zbrojnych wyszedł do zgromadzonych uczestników Zjazdu. Gdy ukazał się gen. Śmigły Rydz, wszyscy stanęli na baczność, a orkiestra odegrała hymn narodowy.

Gen. dyw. Śmigły Rydz po przywitaniu się z uczestnikami Zjazdu zwrócił się do zebranych, którym podziękował, że zgłosili się do niego, jako do naczelnego wodza. Wierzę — mówił gen. Śmigły Rydz — że tak jak w boju, również dzielnie służycie i służyć będziecie ofiarnie, każdy przy swoim warsztacie pracy.

Akcja dyplomatyczna w Paryżu przed sesją Rady Ligi Narodów

PARYŻ, (Pat). W kołach politycznych przewidywane jest wzmożenie się w ciągu najbliższych dni tempa działań na Quai d'Orsay. Akcja ta pozostawałaby w związku z przygotowaniem debaty Rady Ligi Narodów, która na sejsji, rozpoczynającej się w dniu 16 czerwca, rozważać ma sprawę Abisynji i kwestię wypowiedzenia przez Niemcy postanowień lokarneskich. W związku z tem min. Paul Boncour kierując w zastępstwie nieobecnej w Paryżu min. Flandin'a resortem spraw zagranicznych odbył ostatnio konferencję z przewodniczącym komitetu 13 de Madariaga, który nawiązał poza tem kontakt z szefem przyszłego rządu dep. Blumem. Turecki min. spr. zagr. Raszdi Aras również odbył rozmowę z przywódcą socjalistów.

Zebrani zgotowali żywiołową owację naczelnemu wodzowi.

O godz. 14 w reprezentacyjnym kasy nie garnizonowej odbyła się uroczysta akademja. Na akademji obecny był m. in. gen. dyw. Skierski.

Akademję zajął prezes związku ppłk. Wincenty Podgurski. Następnie sekretarz generalny związku Ossowski odczytał depesze, nadesłane na Zjazd m. in. od b. min. Wł. Raczkiewicza i gen. dr. R. Góreckiego. Referat o historii powstania I Korpusu Wschodniego wygłosił kpt. Jerzy Wroncki, który przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć armji, Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i generalnego inspektora sił zbrojnych. Okrzyki te zebrani trzykrotnie powtórzyli, a orkiestra odegrała hymn narodowy.

Wieczorem uczestnicy Zjazdu wyjeżdżają do Krakowa, celem złożenia hołdu u sarkofagu Marszałka Piłsudskiego.

Odprawa wojewodów u p. Premjera

WARSZAWA, (Pat). Dnia 20 maja r. odbyła się w prezydium rady ministrów pod przewodnictwem premjera Składkowskiego przy udziale wicepremiera i ministra skarbu Kwiatkowskiego odprawa wojewodów.

Wizyta min. Romana u marszałka Senatu

WARSZAWA, (Pat). W dniu dzisiejszym minister przemysłu i handlu Antoni Roman przybył do Senatu celem złożenia wizyty marszałkowi Senatu. Wobec nieobecności p. Marszałka Prystora w Warszawie, p. minister złożył swój bilet wizytowy.

P. S. Ł-bkowski w tych dniach obejmie kancelarię cywilną P. Prezydenta R. P.

WARSZAWA, (Pat). Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie nastąpi objęcie urzędowania na stanowisku szefa kancelarii cywilnej Pana Prezydenta R. P. przez p. Stanisława Łepkowskiego, b. posła R. P. w Budapeszcie.

P. Marszałkowa Piłsudska honorowym prezesem „Święta Morza“

WARSZAWA, (Pat). Naskutek prośby prezydium zarządu głównego Ligi Morskiej i Kolonjalnej pani Aleksandra Piłsudska objęła honorowe przewodnictwo głównego komitetu wykonawczego „Święta Morza“, które — jak wiadomo — odbędzie się dorocznym zwyczajem w dniu 29 czerwca r. b.

Rozbrojenie organizacji paramilitarnych w Austrii

PARYŻ, (Pat). Agencja Havasa donosi z Wiednia: Kanclerz Schuschnigg wraz ze swymi współpracownikami wykona projekt ustawy o organizacji milicji, której ogłoszenie oczekiwane jest w przyszłym tygodniu. Efektyw milicji będą wahały się od 30 do 50 tys. ludzi, zależnie od napływu ochotników. Milicja będzie dowodzona przez oficerów armji federalnej.

Rozbrojenie Heimatschutzu jest tem łatwiejsze, iż liczebność Heimwehry, zdolnych do służby czynnej jest mniejsza od pojemności milicji. Po zabójstwie Dollfusa, kiedy uczyniono największy wysiłek, Heimatschutz zgromadził w swych szeregach 60 tys. członków. Liczebność jego od tego czasu spadła. Miarodajne koła austriackie ufają, iż uda im się w zupełnym pokoju dokonać transformacji organizacji paramilitarnych.

Rozbrojenie formacji paramilitarnych wysuwa, zdaniem pewnych kół, konieczność upaństwowienia produkcji broni i amunicji.

Nr. 6 — konto czekowe P K O Funduszu Obrony Morskiej

WARSZAWA, (Pat.) Gabinet Ministra Spraw Wojskowych podaje, że Fundusz Obrony Narodowej otworzył sobie konto czekowe w PKO Nr. 6.

Giełda warszawska

WARSZAWA, (Pat.) Dewizy: Belgja 90.00; Berlin 213.98; Gdańsk 100.20; Holandia 359.55; Kopenhaga 118.34; Londyn 26.45; N. Jork czek 531 7/8; N. Jork kabel 5.32; Oslo 132.90; Paryż 35.01; Praga 22.04; Sztokholm 136.35; Wiedeń 100.00; Mediolan 42.10; Helsinki 11.67; Madryt 72.70; Montreal 5.30 i pół; Zurych 172.00.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY

Projekt ustawy o umowach zbiorowych

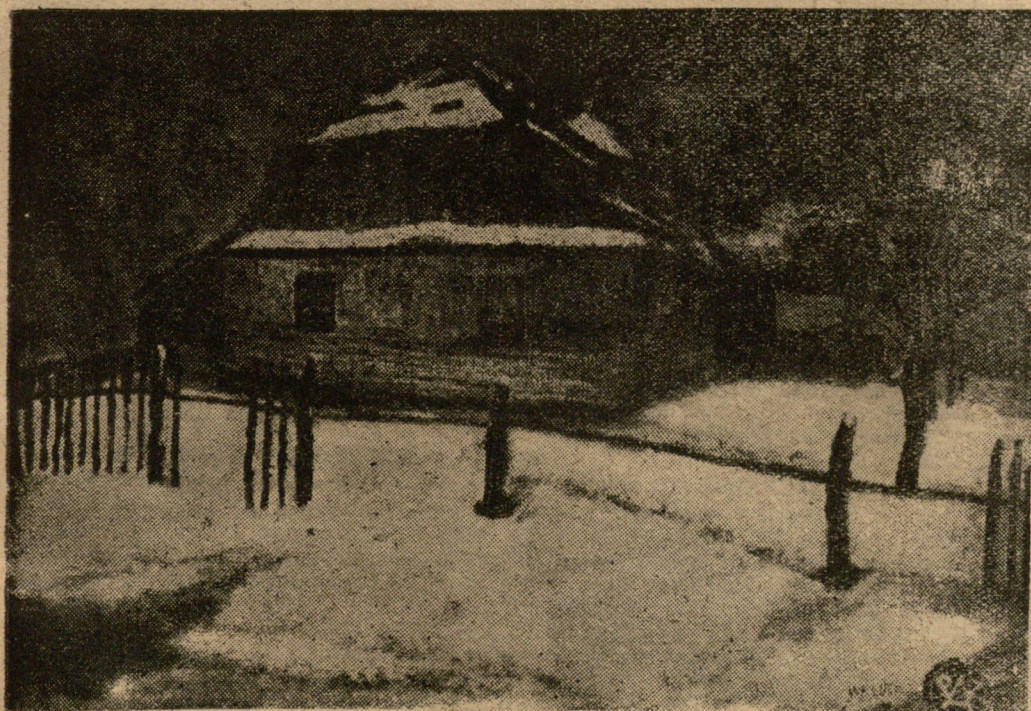
Wczoraj parlamentarna grupa pracy obradowała nad projektem ustawy o umowach zbiorowych. Po wysłuchaniu opinii rzeczoznawców w dyskusji uczestnicy zebrania stwierdzili, że wniesiony przez rząd projekt ustawy o umowach zbiorowych nie stanowi dostatecznego uregulowania zagadnienia, a tylko kodyfikuje dotychczas zwyczajowo istniejący stan rzeczy wraz ze wszystkimi wadami tego stanu. Nie usuwa

w szczególności możliwości stosowania środków nadzwyczajnych, jak strajk, w regulowaniu konfliktów pracowniczych. Dla tego projekt musi ulec zasadniczym uzupełnieniom.

Pozatem postanowiono natychmiast przystąpić do opracowania poselskiego projektu ustawy o rozjemstwie.

Pozatem grupa domaga się zmiany nazwy min. Opieki na ministerstwo Pracy lub ministerstwo Spraw Społecznych.

Wystawa: „Szlakiem bojów legionowych Komendanta“



Dla uczczenia rocznicy śmierci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, została otwarta staraniem Zarządu Oficerskiego Kasyna Garnizonowego w Warszawie i Zarządu Kół Legionowych I-ej Brygady wystawa p. t. „Szlakiem bojów Legionowych Komendanta“. Zdjęcie przedstawia kwatere Marszałka Józefa Piłsudskiego w Karasinie na Wołyniu (w/g relacji osób wiarygodnych, Marszałek Piłsudski miał zajmować izbę z oknem widocznym po prawej stronie, zaś kwatere z oknem po lewej stronie zajmował płk. Bogusław Miedziński).

Anglia zaniepokojona rosnącą potęgą Włoch

PARYŻ. (Pat). Angielskie koła polityczne, jak twierdzi „Oeuvre” są poważnie zaniepokojone umacnianiem się po tegi morskiej Włoch na morzu Śródziemnym. W szczególności duże obawy budzi fakt wykańczania przez Włochy robót fortyfikacyjnych na wyspie Pantelleria, położonej pomiędzy Sycylią a Tunisem.

Nie mniejsze zaniepokojenie wywołuje fortyfikacja niedawno odstąpionej

Włochom przez Francję wyspy Doumerah na morzu Ozerwonem, co może za grozić drodze morskiej do Indy; Naskutek tych obaw niektórzy politycy angielscy wysuwają koncepcję umiędzynarodowienia kanału Sueskiego celem zmniejszenia ciężaru na Anglii odpowiedzialności, która szczególnie przykro dała się odczuć w czasie konfliktu włosko-abisyńskiego.

Uchwały partii radyk.-socjalnej

PARYŻ. (Pat). Prezydium partii radykalno-socjalnej zebrało się dziś wieczorem pod przewodnictwem Daladier'a i w obecności licznych parlamentarzystów. Daladier odczytał rezolucję szeregów federacji radykalno-socjalnych w sprawie jednoci głosowania i współpracy z rządem frontu ludowego. Dyskusja jaka się następnie wywiązała, dotyczyła głównie sposobów stosowania dyscypliny głosowania, która to zasada nie budzi wątpliwości. Ujawniły się dwie tezy: część radykałów pragnęłaby, aby prezydium partii zapewniło poszanowanie dyscypliny głosowania, inni natomiast, uważając tę formułę za zbyt surową, chcieliby, aby grupa parlamentarna nie pozbywała się całkowicie swobody decyzyjnej. W rezultacie dyskusji zebranie przychyliło się w kierunku następującego rozwiązania: do grupy radykalno-socjalnej należeć będą mogli tylko ci deputowani, którzy zobowiążą się do przestrzegania jednoci głosowania we wszystkich okolicznościach. Na piątkowym posiedzeniu komitetu wykonawczego partii Daladier wystąpi z gorącym apelem na rzecz jednoci głosowania.

Herriot nie pzyłmie stanowiska ministra spraw zagranicznych

PARYŻ. (Pat). Herriot, który przybył wczoraj z Lyonu, odbył wieczorem długą rozmowę z Leonem Blumem, który proponował mu w przyszłym rządzie portfel ministra spraw zagranicznych.

Herriot zapewniając Bluma o swym poparciu, przedstawił mu przyczyny, niepozwalające na przyjęcie jego propozycji. Blum prosił jednakże Herriota, by jeszcze raz rozważył całą sprawę przed udzieleniem ostatecznej odpowiedzi.

—(3)—

Lotnicy polscy przybyli z rewizytą do Sztokholmu

WARSZAWA. (Pat). Dziś o godz. 8 m. 20 wystartował do Sztokholmu z Gdyni z lotniska Rumji szef departamentu aeronautyki min. spr. wojskowych gen. Rayski w asyście 4 wojskowych samolotów.

W godzinach południowych samoloty polskie wylądowały na nowo otwartym lotnisku pod Sztokholmem. Lot do Szwecji przedstawiciele lotnictwa wojskowego polskiego jest rewizytą dla lotnictwa szwedzkiego.

STOKHOLM. (Pat). Eskadrę samolotów polskich z gen. Rayskim na czele, przybywającą z rewizytą do Szwecji, powitali na lotnisku przedstawiciele lotnictwa szwedzkiego, charge d'affaires R. P., attache wojskowy R. P. Marecki i inni. Lotnicy polscy z gen. Rayskim na czele obecni będą na inauguracji nowego lotniska Bromma pod Sztokholmem i odwiedzą His.

—(3)—

Rozruchy na tle przeniesienia sędziwy sądu

ATENY. (Pat). W miejscowości Lewadja doszło dziś w południe do poważnych rozruchów z powodu rozgoryczenia ludności na tle przeniesienia siedziby sądu do pobliskich Teb. Mieszkańcy Lewadj przybyli uzbrojeni na zebranie protestacyjne, podczas którego padło kilka strzałów. Następnie tłum usunął władze w gmachu policji, sądu, poczty i telegrafu. Sytuacja nie jest dotychczas wyjaśniona.

Przedstawiciele Gdyni serdecznie witani w Kopenhadze

KOPENHAGA. (Pat). Dziś popołudniu bawiąca w Kopenhadze delegacja miasta i portu Gdyni przyjęta była uroczystie na ratuszu kopenhaskim. Gości polskich powitał w imieniu miasta nadburmistrz Kopenhagi Kaper.

Zarząd portu kopenhaskiego podejmował delegację obiadem, w którym wzięli udział: Poseł R. P. Sokolnicki i sekretarz poselstwa Bałtyckiego. Obecni byli pbratem duński minister komunikacji, wyżsi urzędnicy Ministerstwa Komunikacji, Handlu oraz Spraw Zagranicznych, jak również konsul duński w Gdyni, burmistrz wie miasta Kopenhagi, prezesi głównych organizacji gospodarczych oraz dyrektor Plinius z Warszawy, reprezentujący linię Gdynia—Ameryka. Ogółem w przyjęciu uczestniczyło 80 osób. Dyrektor portu kopenhaskiego komandor Loub w przemówieniu swem z wielkim uznaniem mówił o rozwoju Gdyni. Obrót towarowy

portu gdyńskiego silnie się zwiększył i niewątpliwie wzrastać będzie nadal. Stwarza to konkurencję dla Kopenhagi, mówca jest jednak przekonany, że będzie to konkurencja przyjazna i zdrowa, która przyczyni się do rozwoju obustronnych stosunków.

Ze strony delegacji polskiej odpowiedział na to przemówienie dyrektor Możdżeński, który wyraził uznanie dla duńskich tradycji kupieckich. Przemawiali również komisarz rządowy m. Gdyni Sokół oraz inż. Łęgowski.

Prasa duńska obszernie omawia przybycie statku polskiego M/S „Batory” oraz jego nowoczesne urządzenia, zaznaczając, że niewątpliwie większość podróży duńskich skorzysta z usług polskiej linii Gdynia—Ameryka.

W czwartek delegacja polska odbędzie wyjazd do Helsinger oraz zwiedzi zamek Kronberg.

Pomnik Marszałka Piłsudskiego w Wilnie Konto czekowe P. K. O. Nr. 146.111

Nagry powrót Stahremberga z Rzymu

WIEDEN. (Pat). Według informacji z kół przemysłowców, jednocześnie z ks. Starhembergim bawił w Rzymie jego przyjaciel i doradca właściciel fabryki amunicji w Hinterberg i Enzesfeld Mandel.

W tymże czasie „Weltblatt”, organ stojący blisko kancelerza Schuschnigg'a ogłosił obszerny artykuł, pochodzący rzekomo od wybitnego specjalisty gospodarczego o konieczności upaństwowienia przemysłu zbrojeniowego. Gazeta zwraca uwagę, że prywatny kapitał w wytwórniach sprzętu wojennego kieruje się interesami, które nie są zgodne z interesem państwa i ojczyzny. W kołach przemysłowych twierdzą, że artykuł ten przyspieszył powrót Mandla do Wiednia. Mandel przyjechał wczoraj. W związku z tem nagły przylot ks. Stahremberga jest przedmiotem różnorodnych komentarzy.

Tablica ku czci Bolesława Prusa

WARSZAWA. (Pat). Dziś o godz. 11 rano w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem zostało odprawione uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy s. p. Bolesława Prusa, poczem odbyło się poświęcenie tablicy ku jego czci, wmurowanej w kościele.

Na tablicy znajduje się płaskorzeźba głowy Bolesława Prusa i następujący napis: „BOLESŁAW PRUS — ALEKSANDER GŁOWACKI — WIELKI PISARZ I NAUCZYCIEL NARODU 1847 — 1912”.

Tablica została ufundowana przez kasę literacką Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy oraz firmę wydawniczą Gebethner i Wolff.

Kronika telegraficzna

— LICZBA BEZROBOTNYCH W POLSCE wyniosła według danych Biur Pośrednictwa Pracy Funduszu Pracy w dniu 15 b. m. ogółem 378.493 osób. Bezrobocie zmniejszyło się więc w ciągu ostatnich 15 dni, t. j. od 1 do 15 b. m. o 35.672 osób. W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 63.511 osób.

— MILJARDY GASIENIC. W miejscowości Rosmalen w Brabancji holenderskiej miljarde gasienic rzuciły się na zbory, niszcząc je całkowicie. Zagrażają one również zdrowiu mieszkańców, zastruwając bowiem studnie. Wydane natychmiast zarządzenia kazały się nieskuteczne.

— WALASIEWICZOWNA WYJEŻDŻA ze Stanów Zjednoczonych do Polski w czerwcu. — MARSZAŁEK FRANCHET D'ESPÈRY opuścił wczoraj wieczorem Białogrod, udając się do Francji.

— OSTATNIE POSIEDZENIE SENATU IRLANDJI. W dniu dzisiejszym senat irlandzki odbył swe ostatnie posiedzenie — bowiem naszkicet reformy konstytucyjnej został skasowany.

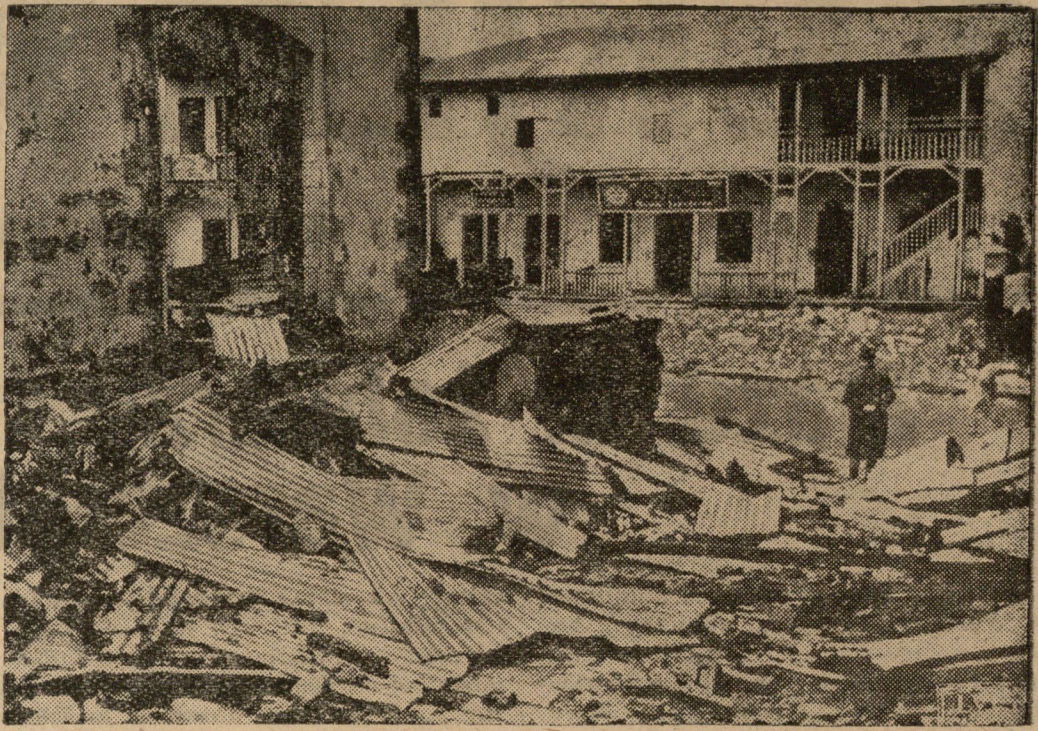
— KRÓL BELGÓW LEOPOLD III-ci przybył niespodziewanie w dniu dzisiejszym samolotem do Lypne.

— ZMARŁ PASQUAL DIAZ Y BARRETO, ARCYBISKUP MEKSYKU. Przyszłego roku, w okresie walk religijnych, został on na przeciąg dwóch dni uwięziony za przekroczenie krajowych przepisów religijnych.

— POWÓDZ, KTÓRA NAWIEDZIŁA HISZPANJĘ, wyrządziła poważne szkody w prowincjach Navarra i Rioja. W 60 wsiach zbory zostały zupełnie zniszczone. Połączenie kolejowe Saragossy z Barceloną i Bilbao zostało przerwane spowodu podmycia toru. Pociąg pociągny z Madrytu w dniu dzisiejszym nie wyjechał. W okolicach Teruel, wyda porwała dom, dwóch mieszkańców zostało ciężko rannych.

— TRZESIENIE ZIEMI, KTÓRE NAWIEDZIŁO 24 KWIECIEŃ OKOLICE LIN-CAU, spowodowało następujące szkody: 5.000 domów zostało zburzonych, 54 osób zabitych, a 487 ciężko rannych. 20.000 osób zostało pozbawionych dachu nad głową i wydanych na pastwę głodu. Władze prowincjonalne wysłały na miejsce katastrofy żywność i lekarstwa.

Zniszczenie w Addis-Abebie



Pierwsze oryginalne zdjęcie zdewastowanych przez maruderów i bandytów ulic Addis-Abeby.

Wiadomości z Kowna

POLSKA KANDYDATURA DO SEJMU „NIEWSKAZANA”.

Na odbytym ostatnio posiedzeniu frakcji litewskiej kowieńskiej Rady miejskiej była rozważana sprawa wyboru kandydatów do Sejmu.

Jak podają pisma litewskie, burmistrz zakomunikował, że byłoby pożądanem, aby rada listę 6 kandydatów do Sejmu utworzyła z 3 Litwinów, 2 Żydów i 1 Polaka.

W sprawie kandydatur żydowskich frakcja wypowiedziała się, że Żydzi powinni przedstawić spis kilku lub kilku nazwisk, spośród których frakcja litewska wybierze tych, którzy jej najbardziej odpowiadają.

W sprawie wystawienia polskiego kandydata frakcja wypowiedziała się negatywnie, uważając, że udział Polaka jest stanowczo niewskazany. W czasie dyskusji zostały poruszone tematy polityczne; m. in. dały się też słyszeć echa antypolskich wieców protestacyjnych.

Litewskie kandydatury wybierano drogą głosowania.

Najwięcej głosów otrzymał burmistrz Merkis (7), ks. Mironas (5), Baczelis i Wajtkiewiczus.

Ks. Mironas oświadczył, że prawdopodobnie władze kościelne zabronią dalszego kandydowania do Sejmu, gdyby zaś zezwoliły one na to — będzie on kandydował w okręgu Olickim, gdyż pochodzi z Daug i tam posiada nieruchomości.

ZASADZONO „DRZEWO JEDNOCI BALTYCKIEJ”.

KRÓLEWIEC. (Pat). „Baltischer Beobachter” donosi z Kowna, że zasadzono tam uroczyste „Drzewo jednoci baltycznej”. Zasadzenia drzewa dokonał minister Oświaty Tonkunas, wygłaszając przemówienie na temat braterskiej współpracy państw baltycznych we wszystkich dziedzinach życia.

W uroczystości wzięli udział litewski minister Spraw Zagranicznych Łozorajtis.

—[::]—

Projekt amerykańskiej Ligi Narodów

WASZYNGTON. (Pat). Opracowany projekt, przewidujący stworzenie Amerykańskiej Ligi Narodów. Projekt przewiduje zniesienie unii panamerykańskiej i doktryny Monroe, które mają być zastąpione przez Amerykańską Ligę Narodów, współpracującą z Genewą.

KTO WYGRAŁ?

50.000 zł.: 12978 50932 192672.
10.000 zł.: 165282.
5.000 zł.: 252 128028.
2.000 zł.: 15213 22919 31642 44188 59987 98713 196382 117956 19312 120675 127199 125385 133612 138760 141885 142495 144594 153456 162480 166693 179497.
30.000 zł.: 42008.
50.000 zł.: 10820.
20.000 zł.: 98026.
10.000 zł.: 110807.
5.000 zł.: 72433 171870 152899 194400.
2.000 zł.: 3759 11256 18064 34014 35180 50633 56946 71391 84615 90973 95366 97866 104604 167115 109154 126348 132484 132570 145720 148328 148243 163484 168965 188119 192421 191960.

Arabowie walczą przy pomocy bomb

Ultimatum władz angielskich

LONDYN, 20.5. Z Jerozolimy donoszą, iż wczorajszy dzień, rozpoczynający drugi miesiąc oporu arabskiego w Palestynie, przyniósł zaostrezenie sytuacji do ostatecznych już granic.

Jerozolimę wygląda jak miasto oblegane przez wojska nieprzyjacielskie. Wszystkie prawie sklepy są pozamykane. Obwarowanymi przez zeszłej z drutu kolczastego ulicami maszerują oddziały wojsk angielskich, bądź też posuwają się czołgi i samochody pancerne.

Władze mandatowe rozpowszechniają przy pomocy samolotów w całej Palestynie ulotki, zawierające ultimatum wysokiego komisarza. Komisarz Wanchope grozi, że jeśli w ciągu trzech dni rozruchy nie ustają, uciekną się do jeszcze ostrzejszych zarządzeń. Jeśli strajk podatkowy nie zostanie odwołany, wówczas podatki ściągane będą przy pomocy wojska.

Wobec nieustannych napadów na głównych szosach palestyńskich wszystkie pojazdy eskortowane są przez angielskie samochody pancerne. Mimo, iż wyparto do Transjordanii około 3000 koczujących Arabów, którzy dokonywali rabunków i napadów na drogach, akty sabotażu i teroru nie ustają. W Je-

rozolimie spłonął żydowski skład drewna, od którego zajęły się budynki angielskiej rafinerii nafty.

W Jafie na wieść o przyznaniu 4.500 pozwoleń na przyjazd żydów do Palestyny doszło do starć między Arabami a żydami. Podczas walki jeden żyd został zabity, a jeden Arab ciężko ranny.

Napady Arabów

Na ulicach Jafy wybuchło kilka bomb. Jedna bomba uszkodziła znacznie wejście do więzienia w Jafie.

Tłum Arabów napadł wczoraj na kolonie żydowskie w Hedera i Bethalphia. Doszło do strzelaniny między policją i żydami a Arabami.

W Jerozolimie zastrzelony został przez Arabów syn wiceburmistrza żyda. Gdy burmistrz Jerozolimy Arab lechał, aby złożyć kondolencje, nacjonaliści arabscy obrzucili go kamieniami. W obronie napadniętego staneli liberałowie. Awantura zlikwidowała policja i wojsko.

Władze brytyjskie zarządziły specjalną ochronę środków komunikacyjnych. Wszystkie koleje chronione i konwojowane są przez wojsko.

Oficjalna „Gazeta Palestyńska” ogłasza przepisy stanu wyjątkowego, przewidujące kary do 3 lat więzienia lub do 100 funtów szterlingów grzywny, zależnie od przewinienia za wyrób, sprzedaż i noszenie sztyletów. Noszenie przy sobie na ulicy noży karane będzie rokiem więzienia. Policja upoważniona zostaje do dokonywania bez sądowego nakazu aresztowań osób, podejrzanych lub gromadzących się nielegalnie.

Od początku zaburzeń w ciągu miesiąca aresztowano 814 Arabów i 53 Żydów.

Powszechny strajk kolejarzy Pociągi w Meksyku stanęły

MEKSYK, 19.5. — Wczoraj o godz. 23-ej rozpoczął się strajk kolejarzy. Początek strajku obwieściły syreny i gwizdki lokomotyw. Prowadzone przez cały dzień wczorajszy w pałacu prezydenta rokowania, nie dały żadnego wyniku. W strajku bierze udział przeszło 50 tysięcy robotników i urzędników.

Obecny strajk jest pierwszym poważniejszym zatargiem pomiędzy prezydentem Cardenasem a proletariatem. Na dworcach i w warsztatach kolejowych powiewała czerwona sztandary. Patrole strajkujących nie dopuszczają nikogo do warsztatów.

Czy Polsce grozi klęska gąsienic?

Głos przedstawiciela nauki

(Początek na str. 1-ej)

Bepośrednio po otrzymaniu tej wiadomości skomunikowaliśmy się z dyrektorem Instytutu Badawczego Lasów Państwowych prof. S. G. G. W. dr. Nunbergiem z prośbą o wyjaśnienie nam przyczyny strasznej klęski.

— Niestety z ogólnikowej treści depeszy — mówi nam p. prof. Nunberg — nie można wywnioskować o jakiego pasożyta tu chodzi. Ponieważ jednak są to gąsienice, które ukazały się na sosnie, wydaje się, że chodzi tu o gąsienice 6my mniszki. W ostatnim czasie ukazują się one dość często w lasach europejskich, choć nigdzie jeszcze nie ukazywały się w tak wielkich rozmiarach, jak to podaje depesza z Prus Wschodnich.

Gąsienice mniszki objadają drzewa z igieł. O ile znajdują się na sosnach, to jeszcze pół biedy. Zjadają tylko igły, ale drzewo nie ulega zniszczeniu. Gorzej jest na świerkach. Tam niszczą one całe drzewo już po obiedzeniu 75 procent igliwia.

Gąsienice mniszki przenoszą się z

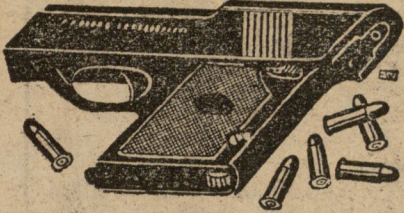
drzewa na drzewo przetrzucane przez wiatr. Posiadają bowiem rodzaj futerka. Natomiast same 6my są zbyt ciężkie, aby mogły się przenosić. Niszczą się je przy pomocy trutecznych rozpylaczy z samolotów, lub przy pomocy motorów z ziemi. Ostatnio nawet firma niemiecka „Merck” wprowadziła doskonałą truteczną „stykową” — to jest działającą przy zetknięciu ze skórą gąsienicy.

— Czy plaga niemiecka zagraża lasom polskim? Chyba nie, bowiem dość duża przestrzeń dzielą lasy niemieckie od polskich, więc przedostanie się gąsienicy jest mało prawdopodobne.

W lasach miejskich przeprowadzane jest niezmiennie ściółce badanie ściółki co roku na jesieni. O ile stwierdzi się w ściółce obecność szkodników, to niszczą się ją. Jednak mimo wszelkich ostrożności walka ze szkodnikami jest niezmiennie ciężka i my sami mamy na wet w chwili obecnej na Pomorzu kilkanaście tysięcy hektarów lasu zajętych przez gąsienice mniszki.

Broń bez zezwolenia policyjnego!

Browning „Sportowy” automatyczny 6-cio mm., wyrzucający sam gilzy po wystrzale; strzela do celu metal. kulkami i śrutem; do pnia. Wykonanie b. eleganckie i precyzyjne. Huk ogromny. Niezbędna obrona dla pp. inkasentów, automobilistów itp. Cena tylko zł. 6.75. Setka kulek zł. 3.65. Automat „Stop” (w/g rys.) 24. — Placi się listonoszowi przy odbiorze towaru. — Adres: Wyt. sprzed. „Perfect-twach” „D/2”, Warszawa 1, Pl. Napoleona, skr. 453.



Min. Kościółkowski bada metody walki z bezrobociem

Minister opieki społecznej p. Marian Zyndram-Kościółkowski przybył wczoraj o godz. 9-ej rano do biura głównego Funduszu Pracy, gdzie zapoznał się z poszczególnymi działami tej instytucji. Pracowników przedstawił p. ministrowi dyrektor Funduszu Pracy p. Mikołaj Dolanowski.

Min. Kościółkowski szczególnie interesował się sprawą zatrudnienia oraz zagadnieniem bezrobotnej młodzieży — wysłuchując sprawozdań oraz udzielając szeregu wskazówek.

Obecność min. Kościółkowskiego w Funduszu Pracy wiąże się z jego ostatnim przemówieniem w ministerstwie opieki społecznej, gdzie podkreślił, że na czoło wszystkich zagadnień państwowych wysuwa się konieczność wzmożonej walki z bezrobociem i że do sprawy zatrudnienia bezrobotnych w urzędowaniu swem przywiązywać będzie największą wagę.

Jaki jest kurs?

DEWIZY

Amsterdam 359.20, Bruksela 90, Londyn 26.45, Kopenhaga 118.05, Madryt 72.58, Nowy Jork 5.31.88, Nowy Jork-kabel 5.32, Oslo 132.90, Paryż 35.01, Praga 22.04, Sztokholm 136.25, Zurych 172.

WALUTY

Dolary kanadyjskie 5.26, dolary amerykańskie 5.29, floreny holenderskie 358.20, franki francuskie 34.92, szwajcarskie 171.50, belgijskie 89.75, funty angielskie 26.36, guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie 19.20, duńskie 117.50, norweskie 132.25, szwedzkie 135.60, liry włoskie 34, marki fińskie 11.50, marki niemieckie 136, w srebrze 154, pesety hiszpańskie 62.50, szylingi austriackie 98.

AKCJE

Dla akcji tendencja słabsza, przy o-brotach ograniczonych. Notowano: B. Polski 102.50, Cukier 27 — 26.75 — 27 (—75), Węgiel 13.50 — 13.75 (—25), Lilpopy 10.75 — 11.25 (+50), Ostrowieckie 30, Starachowice 34 — 33.75 (—25).

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była lekko niżkowa. Notowano: 4 proc. dolarowa 50, 3 proc. inwestycyjna I i II em. 65.50, serie — 71.50, 5 proc. konwersyjne 52.75 — 52.50, 5 proc. dolarowa 81, 7 proc. stabilizacyjna 62.50.

Góra piasku zasypała 3 dzieci w Lipinach na Śląsku

(Kt) W dołach piaskowych pod starym cmentarzem w Lipinach Śląskich (pow. świętochłowski) wydarzył się tragiczny wypadek. W dołach piaskowych bawiły się dzieci.

W pewnym momencie obsunęły się warstwy piasku, zasypując swym ciężarem bawiących się chłopców. Część dzieci zdołała się uchronić od zasypania i z krzykiem uciekła z miejsca zabawy do domów. Zaalarmowani krzykiem robotnicy oraz przechodnie i mieszkańcy, rzucili się na ratunek zasypianych i przystąpili do odgrzebywania chłopców. W ciągu 10 min. odkopano 11-letniego Ludwika Zgraję z Lipin i zasypanego po głowę 10-letniego Ludwika Hytrego. Obaj chłopcy z przeżenienia stacili przytomność.

Po ocuceniu dzieci, okazało się, że

w zwalach piasku leży jeszcze 8-letni Ewald Szwede z Lipin.

Niezwłocznie wznowiono poszukiwania i po 30 min. odkopano pozostałą oliarę wypadku, niestety niedającą już znaku życia.

Wszelkie zabiegi przywrócenia do życia nieszczęśliwego chłopca okazały się daremne, bowiem w chwili wypadku, gdy Szwede zamierzał uciec, przewrócił się i został zasypany 3-metrową warstwą piasku.

Rozpacz rodziców Szwede niema granic.

Wypadek ten wywarł na mieszkańcach Lipin i okolic wstrząsające wrażenie. Władze przeprowadzają dochodzenie, kto ponosi winę wypadku i czy nie nastąpił on na skutek niezabezpieczenia dołu piaskowego przez dzierżawców.

Strajk torreadorów hiszpańskich

Walki byków odwołane

MADRYT, 20.5. — Doszło do bardzo ostrego konfliktu pomiędzy torreadorami, obywatelami hiszpański.

mi a torreadorami — cudzoziemcami, głównie pochodzącymi z Meksyku. Stowarzyszenie torreadorów hiszpańskich ogłosiło strajk. Jeżeli konflikt nie zostanie załagodzony, w najbliższych dniach, w niedzielę nie odbędą się walki byków na arenach Madrytu, Walencji, Cordoby, Salamanki i Barcelony, gdzie mieli występować również torreadorzy meksykańscy.

Czwartek

21

MAJA 1936 r.

Dziś: Wnieb. P.
Jutro: Julii
SŁONCE

Wsch. sl. g. 3.33.
Zach. sl. g. 19.32
Dług. dn. g. 15.52
Przyb. dn. g. 8.10.

POGODA

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym, przeważnie dużym i z przelotnymi deszczami oraz ze skłonnością do burz. Dość ciepło. Umiarkowane wiatry przeważnie południowo-zachodnie

Jak rządzi naszym majątkiem Z. U. S.

i gdzie się lokuje setki milionów

Przed kilku dniami jeden z dzienników prowincjonalnych zaatakował w dość gwałtowny sposób Ubezpieczalnię Społeczne, zarzucając im lekkomyślne operacje majątkiem, powstałym z ciężkich, krwawych, groszowych składek pracowników.

Jako dowód tego zarzutu podało owo pismo fakt sfinansowania sumą 10 milionów złotych budowy statków na linii Gdynia — Ameryka, oraz przenosin Ubezpieczalni we Lwowie, gdzie — jak się okazuje — ZUS posiada szereg ogromnych a zupełnie nierentownych gmachów.

Nie chcielibyśmy odnosić się w ten sposób do gospodarki ZUS-u. Nie chcielibyśmy, pomimo, że jednak wiadomo powszechnie, iż świadczenia ZUS są minimalne, a trudności przy ich wypłacaniu tłumaczone są

brakiem gotówki.

Z drugiej jednak strony, omijając wszelkie zarzuty, czynione gospodarce ZUS przez źródła i czynniki postronne, przyjrzyjmy się i posłuchajmy tego, co nam o swojej gospodarce sam ZUS opowiada.

W cytowanym już sprawozdaniu z dziesięciolecia działalności ZUS-u znajdujemy m. in. taki ustęp:

„Z końcem 1934 r. łączne fundusze ubezpieczeń społecznych wynosiły 1305 milionów złotych. Kapitały ulokowane w bankach wynosiły 205,5 milj. złotych, w papierach wartościowych 263 milj. złotych, w pożyczkach hip-

tecznych 132,5 milj. zł., a w nieruchomościach 240 milj. złotych. Suma zaległości składowych wynosiła 286 mi-

lionów złotych, a innych aktywów 178 milj. złotych. Kapitały te służą na zabezpieczenie wypłaty przyszłych świad-

czeń i przyczyniają się do zapewnienia życia gospodarczemu taniego kredytu długoterminowego”.

Widzimy więc, że na sumę blisko półtora miljarda złotych, stanowiącą obecny majątek ZUS-u, około 200 milionów złotych ulokowano w bankach, czyli do pewnego stopnia upłynniono tę sumę.

Na całą pozostałą resztę składają się wynoszące setki milionów pozycje takie, jak papiery wartościowe, nieruchomości, przeróżne t. zw. „aktywy”, a nawet suma zaległości składowych, wynosząca blisko 300 milionów złotych.

Być może, że stosunki gospodarcze pewne wytyczne finansowe w latach przeszłych i w chwili obecnej pozwoliły na taką, a nie inną lokatę majątku. Jeżeli jednak w zakończeniu tego ustępu uczytamy wyraźnie, że „kapitały te przyczyniają się do zapewnienia życia gospodarczemu taniego kredytu długoterminowego i zabezpieczają wypłatę przyszłych świadczeń” — musimy to uznać co najmniej za leką przesadę. Niechże ZUS pozostawi innym kwestię określenia, czy i o ile zadanie współudziału w życiu gospodarczym zostało spełnione. Trudno bowiem nam pojąć, jakim sposobem zaległości składowe, wzgl. olbrzymie a nierentowne nieruchomości, nabywane i budowane przez ZUS zbyt pochopnie, „zabezpieczają wypłatę przyszłych świadczeń”.

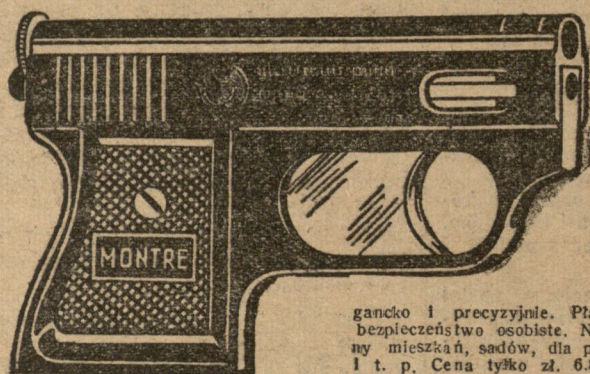
Wszystko, co pisaliśmy wyżej, nie stanowi jakiegokolwiek choćby najsłabszego ataku na tak doniosłą zdobycz świata pracy, jaką jest ZUS. Natomiast

zdrowa krytyka nigdy nikomu nie zaszkodziła i nie zaszkodzi.

Pamiętajmy bowiem, że gdyby nasi praszczurowie odnosili się bezkrytycznie do swoich kamiennych legowisk i toporów z kamienia, używalibyśmy jednych i drugich po dzień dzisiejszy, no i oczywiście... nie znalibyśmy Ubezpieczalni.

Notowania giełdy zbożowej

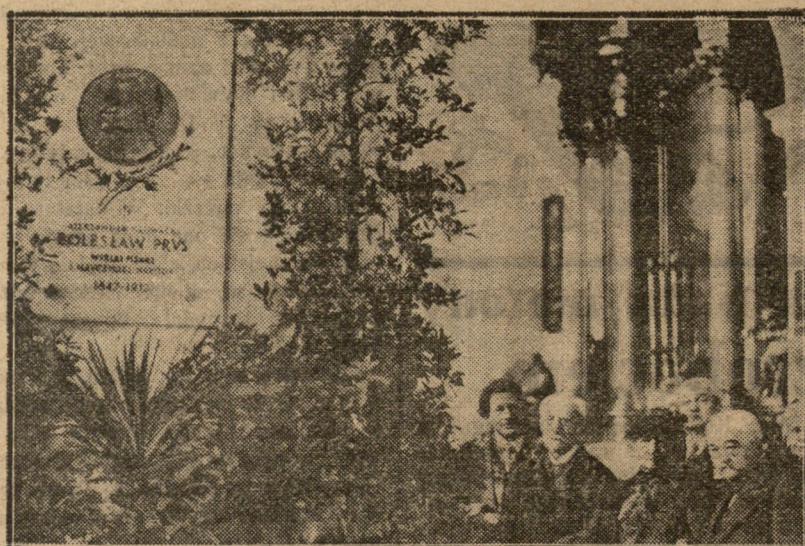
Na zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w ładunkach wagonowych: pszenica jednolita 23.50 — 24, zbierana 23 — 23.50, żyto I-szy st. 15 — 15.25, II-gi st. 14.75 — 15, owies I-szy st. 15.75 — 16.25, gat. II-gi 15.25 — 15.75, gat. I-A 16.25 — 16.50, jęczmień browarny 15.75 — 16, gat. II-gi 15.50 — 15.75, gat. III-ci 15.25 — 15.50, gat. IV-ty 15 — 15.25, groch polny 18 — 19, Victoria 29 — 31, wyka 22.50 — 23.50, piszuszka 22.50 — 23.50, seradela 28 — 30, łubin niebieski 9.75 — 10, żółty 12 — 12.50, rzepak zimowy 42.50 — 43.50, rzepak zimowy 11.50 — 12.50, rzepak letni 41.50 — 42.50, rzepak letni 42 — 43, siemie 36.50 — 37.50, koniczyzna czerwona surowa bez grubej kamianki 115 — 130, o czyst. 97% 155 — 165, biała surowa 60 — 70, o czystości 97% 80 — 100, mała niebieska 60 — 62, ziemniaki 3.50 — 4, mąka pszena wyciągowa gat. I-szy 37 — 39, gat. II-A 31 — 32, gat. II-G 24 — 25, pastwana 16.50 — 17.50, żytnia gat. I-szy wyciągowa 23.50 — 24.50, gat. I-szy do 50% 23.50 — 24.50, gat. I-szy do 65% 22.50 — 23.50, gat. II-gi 19 — 19.50, razowa 19 — 19.50, poślednia 14 — 15, ostry pszenne grube 12.25 — 12.75, miakie 11.20 — 11.75, żytnie 11.75 — 12.25, kuczy lniane 17.75 — 18.25, rzepakowe 14.75 — 15.25, śrut sojowa 22.50 — 23.



SZCZYT TECHNIKI

to automat 6-cio mm. światowej sławy fabry „Mubis”. Wyrzuca sam gładzi po wystrzale specjalnym otworem bocznym w lufie. Przed każdym wystrzałem repetyuje się. Strzela do celu ostrymi metal. kulkami i śrutem do ptactwa. Huk strzału kolosalny. Automat wykonany jest b. elegancko i precyzyjnie. Płaski, lekki zapewnia całkowite bezpieczeństwo osobiste. Nadaje się znakomicie do obrony mieszkań, sadów, dla p. p. automobilistów, inkasentów i t. p. Cena tylko zł. 6.85. Setka kul zł. 3.60. Szczotkę do czyszczenia lufy dodajemy darmo. Płaci się na pocztę przy odbiorze towaru. Adres dla listów: Jen. Przedst. „MONTRE”, Warszawa 1, Pl. Napoleona, skr. 827 A.

Odsłonięcie tablicy ku czci Bolesława Prusa



Wczoraj o godz. 11-ej rano w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem zostało odprawione uroczyste nabożeństwo żałobne za spójką duszy ś. p. Bolesława Prusa, po czym odbyło się poświęcenie tablicy ku jego czci, wmurowanej w kościele.

Na nabożeństwie obecni byli oprócz rodziny B. Prusa, naczelnik wydziału sztuki dr. Wł. Zawistowski, członkowie Kasj Literackiej, T-wa Literatów i Dziennikarzy, młodzież akademicka i szkolna oraz tłumy wiernych.

Mszę św. odprawił ks. biskup Jan Lorek, następnie ks. biskup Słagowski poświęcił tablicę i wygłosił piękne kazanie, poświęcone życiu i twórczości Bolesława Prusa.

Na tablicy znajduje się płaskorzeźba Bolesława Prusa. i następujący napis: „Bolesław Prus — Aleksander Głowacki — wielki pisarz i nauczyciel Narodu 1847 — 1912”.

Tablica została ufundowana przez kasę Literacką, Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy oraz firmę wydawniczą Gebethner i Wolff.

400 stypendjów dla najuboższych maturzystów

Chwalebna inicjatywa Fundacji Domów Akademickich

Pragnąc przyjąć z pomocą niezamożnej młodzieży kończącej szkoły średnie i udostępnić najzdolniejszym studj wyższe, Fundacja Domów Akademickich im. Prez. Narutowicza wystąpiła z inicjatywą utworzenia w tym celu 400 stypendjów stałych, obejmujących mieszkanie, utrzymanie, oraz opłaty uczelnicze.

Ze stypendjów tych korzystaliby w pierwszym rzędzie niezamożni maturzyści ze sfer robotniczych i wiejskich, oraz najuboższej ludności

miejskiej.

Stypendyści ci umieszczeni byli by w oddzielnym domu akademickim Fundacji przy ulicy Polnej 50. Kandydatów do stypendjów przedstawiałyby szkoły średnie spośród najzdolniejszych niezamożnych uczniów.

Zainicjowana akcja ma ogromne znaczenie dla udostępnienia studjów wyższych niezamożnej młodzieży już od samego ich początku i zamieni dotychczasową niezorganizowaną pomoc dorywczą, na stałą opieką materialną.

P. min. Górecki wraca do B. G. K.

Dowiadujemy się, że b. minister Przemysłu i Handlu p. Górecki w najbliższych dniach powraca na swe poprzednie stanowisko prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego.

Wczoraj odbyło się w ministerstwie Przemysłu i Handlu pożegnanie ustępującego ministra przemysłu i handlu dr. Romana Góreckiego.

Nowe władze Związku Rzemieślników Chrześcijan

W dniu 18 b. m., w lokalu Zw. Rzem. Chrz. przy ul. Młodowej 14, odbyło się walne zebranie wyborcze w obecności około 200 osób.

Zanim przystąpiono do wyboru nowych władz Związku, w uznaniu dla zasług poniesionych dla rzemiosła polskiego, wręczony został dyplom członka honorowego prezesowi, senjorowi szewców, p. Pawłowi Nowickiemu.

Skolej zebrani przez aklamację wybrali na prezesa Związku dotychczasowego prezesa p. A. Snopczyńskiego, pozostali członkowie zarządu, sądu koleżeńkiego oraz komisji rewizyjnej wybrani zostali w głosowaniu tajnym. W ten sposób w skład Zarządu Zw. Rzem. Chrz. weszli pp.: E. Bernatowicz, T. Borkowski, E. Daab, J. Fedorowicz, L. Kamler, Wł. Lejman, J. Mencil, J. Mironowicz, R. Nowotczyński, J. Piwnicki, J. Sierakowski, A. Shmalenberg, T. Tańkowski, oraz B. Weber.

Skład sądu koleżeńkiego stanowią pp.: P. Nowicki, A. Mencil, W. Wojciechowski, J. Wilk, St. Domaradzki, M. Magnuski i K. Maciak. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: F. Aniołowicz, E. Tarłowicz, K. Roguski, K. Starzewski i F. Świątkowski.

PORADNIK dla wszystkich

JOZEFA GAWĘDY

jeśli żąda ofiary od ukochanej?

Szanowny Panie Gawędo! Czytając tyle Twoich cennych rad, postanowiłam i ja również napisać do Ciebie:

Otóż mam jednego chłopca imieniem Alek, którego bardzo kocham. Poznaaliśmy się na jednej z zabaw i od tej pory zakwitła między nami wspólna miłość.

Znamy się niedługo gdyż zaledwie 6-ty miesiąc. W czwartym miesiącu naszej znajomości namawiał mnie do grzechu, na co ja oczywiście się nie zgodziłam i od tej pory nasza miłość stała się ozięblejszą. Za te propozycje bardzo mnie przeproszał i powiedział mi, że dlatego, iż nie uległam jego pokusie, będzie mnie więcej czcił i uwielbiał.

Powiedz, Kochany Gawędo, czy ten, który pragnie, który pożąda, czy On także może kochać prawdziwie? Mnie się zdaje że nie!

Powiedz mi jeszcze, Drogi Gawędo (bo jesteś człowiekiem życiowym), czy miłość, która zaczęła się zimą, skończy się aż przed ołtarzem?

Szanowny Panie Gawędo, razu pewnego gdy zapytałam się mego Alka, jaką kobietę wzięby za żonę, odpowiedział: „taką, jaką będę kochał, wezmę nie patrząc na jej przeszłość”. Panie Gawędo, wytłumacz mi to, że po wyciągnięciu takiej kobiety z bagna, ona znów do niego włądzi, bo przecież zawsze żabę do błota ciągnie. Przeto niech nie zapatruje się tak na życie, jak dotychczas, bo gdyby ugrzązł w takim błocie, trudno byłoby mu się z niego wydostać.

Wy, kochani Czytelnicy, napiszcie również o tem, czy ten, co pragnie i pożąda ofiary od swej ukochanej, kochać może prawdziwie.

Za rady Twoje, Gawędo, i Czytelników zgóry dziękuję.

Zrozpaczona Lilka z Łomży.

Porusza Pani aż trzy zagadnienia:

1-o czy kocha prawdziwie ten, kto pożąda ofiary od swej ukochanej?

2-o Czy może się naprawić kobieta, „wyciągnięta z bagna”?

3-o Czy miłość, która zaczęła się zimą skończy się przed ołtarzem?

Zacznę od końca, gdyż na to ostatnie pytanie nie mogę dać żadnej miarodajnej odpowiedzi. Nie znam zupełnie wpływu pór roku na zakończenie małżeństwem miłości.

Druga sprawa — każe mi wierzyć, że niema ludzi bezwzględnie złych i zepsutych i że każdy może wejść na drogę uczciwą, jeśli pragnie tego szczerze.

Trzecią sprawę — zostawiam zgo dnia z Pani życzeniem opinii Czytelników, których proszę o wypowiedzenie się.

Zakochana z Łucka kończy szkołę i zakochała się „w jednym policjancie starszym (ma około 30 lat i jeździ na słynnym białym koniu), służy już 8 lat wolno mu się zatem żenić, ale Zakocha na nie zna go osobiście, a w dodatku policjant chodzi z jakąś b. ładną panienką. I jeszcze jedno: panienka nie ma posagu, a tu trzeba mieć dochód miesięczny, by wyjść zamąż za policjanta.

Jak z tego wynika sprawa jest niezmiernie trudna. W żadnym wypadku nie wypada Pani zaczepiać tego Pana i takim sposobem nawiązać z nim znajomość. Można to zrobić tylko za pośrednictwem wspólnych znajomych, o których nie trudno w małym mieście. Niechże Pani to przedewszystkiem

uczyni, a.. dalej zobaczymy. Kto wie, czy bliska znajomość nie rozczaruje Pani, pocóż więc idopotać się zawczasu o wszystko?

P. W. Modzelewski. Tylko adwokat doradzi Panu odpowiednio. Są to sposoby powszechnie stosowane, ale o nich właśnie prawnik — specjalista udzieli Panu wyczerpujących uwag.

P. Grzegorz K. w Hajnówce. Zamieszczanie listu w „Poradniku” nie przyniesie Panu żadnej korzyści. Zupetnie nie rozumiem, jak to „położyli trupem”, jeśli Pan nast. napisał list? Jeśli niema innej drogi, trzeba wnieść sprawę do sądu, bo Panu należy się opieka dożywotnia! Lepiejby było dojść do jakiegoś porozumienia z rodziną.

P. W. Z. Poco to drukować? Niech Pan pośle pocztą pannie Fredzi S. i już.

P. Filip Chw. z Terespoła nadesłał nam list wywołany serdecznym echem skargi p. Niusi na swego męża. Jesteśmy zgodni z Panem, że nastąpi otrzymanie i przyjdzie czas, kiedy niewdzięczny małżonek oceni kryształowy charakter swej szlachetnej żony. Pozwalam sobie jednocześnie wyrazić Panu swe uznanie za siłę charakteru, który pozwolił Panu zawrócić ze złej drogi.

P. Ksawery K. w Siemiatyczach. Niech Pan lepiej zapomni! Napewno Pan znajdzie kogoś, kto „byłby według Pana zapatrywaniem”.

P. Zygmunt K. z Sienna. Wierzę Panu, że nicby się Pannie Helucie nie stało, ale nie udzielam adresów.

P. A. Kr. w Wołkowysku. Sprawa była omawiana już bardzo obszernie na tem miejscu, więc poruszać jej już nie będziemy. Adresu nie udzielam.

P. J. S. z Bródna. Zgadza się z Panem co do wartości „ścisłego wywiadu” dla „Strapionej Matki”, ale... zostawiam to już jej do osobistego uznania. Adresów nie udzielam.

W paru słowach

P. Sokołowska w Baranowiczach. Paczki wysyłane z Polski do Rosji, kierowane są przez Łotwę, ponieważ sprawa zawarcia z Rosją umowy przesyłkowej jest jeszcze w toku. Wobec tego poczta nasza nie może pobrać tu na miejscu opłaty za doręczenie w Moskwie przesyłki. Wydatek ten musi ponieść odbiorca przesyłki.

P. J. Szyszko w Zambrowie. Policja wykonała to, co do niej należy, a przynajmniej Pan, że spełnienie obowiązku nie może być tytułem do ogłaszania publicznych pochwał.

P. J. Dudziński w Warszawie. Z nadesłanego sprawozdania nie możemy skorzystać, choć jest bardzo dobrze skreślone, bowiem sama sprawa nie jest już aktualna.

P. Litera w Rokicie. Co do artykułu w sprawie emancypacji Turczynek, —

P. Stały Czytelnik „Rom.” Ironicznie Pana uwagi zawierają głęboką prawdę. Sprawę jednak oferty „Strapionej Matki” uważam za ostatecznie zamkniętą. Szczegółowo jestem zadowolony, że jest Pan jednym z miłośników, którzy nie zajądali adresu.

P. St. Kos. w Piasecznie. Nie wydrukuję. Nie mogę też Panu pomóc w obraniu bohaterki nowej Pańskiej powieści przez udzielenie adresu. Trudno zasada!

to był to wypadek, notatki zaś p. Sz. Pana zamieścić nie możemy, bowiem sprawę uważamy za dostatecznie omówioną. Wiadomości aktualne i nowe chętnie zamieszczamy.

P. Haess w Maniewiczach. W Polsce żadne tytuły nie istnieją, przeto i w tym wypadku wystarcza tytuł: Pan. List należy skierować do kancelarii p. Prezydenta Rzplitej. Warszawa, Zamek.

P. A. Jurówna w Horoszczy. Zalecania spraw podobnych podejmować się nie możemy. Zechce Pani skierować list wprost do ministerstwa.

R. Weclawski w Baranowiczach. Dotyczy to mieszkań dwuibrowych, czyli składających się z dwu izb czyli z pokojem z kuchnią, dwa zaś pokoje z kuchnią uważane są za mieszkanie trzyizbowe.

P. J. Hammer, w Berezie Kartuskiej. W sprawie, która jest tematem listu Pańskiego, zechce się Sz. Pan zwrócić do Stowarzyszenia b. więźniów politycznych, Ogrodowa 12.

P. M. Iwaszkiewicz w Warszawie. Ponawiamy naszą odpowiedź poprzednią, dodając, że o ile ewentualny proces sądowy zakończony byłby wyrokiem skazującym, wówczas sprawozdanie z procesu zamieścimy.

P. inż. A. J. w Warszawie. Nie skorzystamy.

Pan M. Tarczyński we Włocławku. Miejsca wolne są tylko w korpusie kadetów we Lwowie. dokąd do 1 kompanii, czyli klasy I. przyjmowani są chłopcy w wieku od lat 12 do 14. Dokładnych informacji udzieli Panu komenda korpusu kadetów we Lwowie.

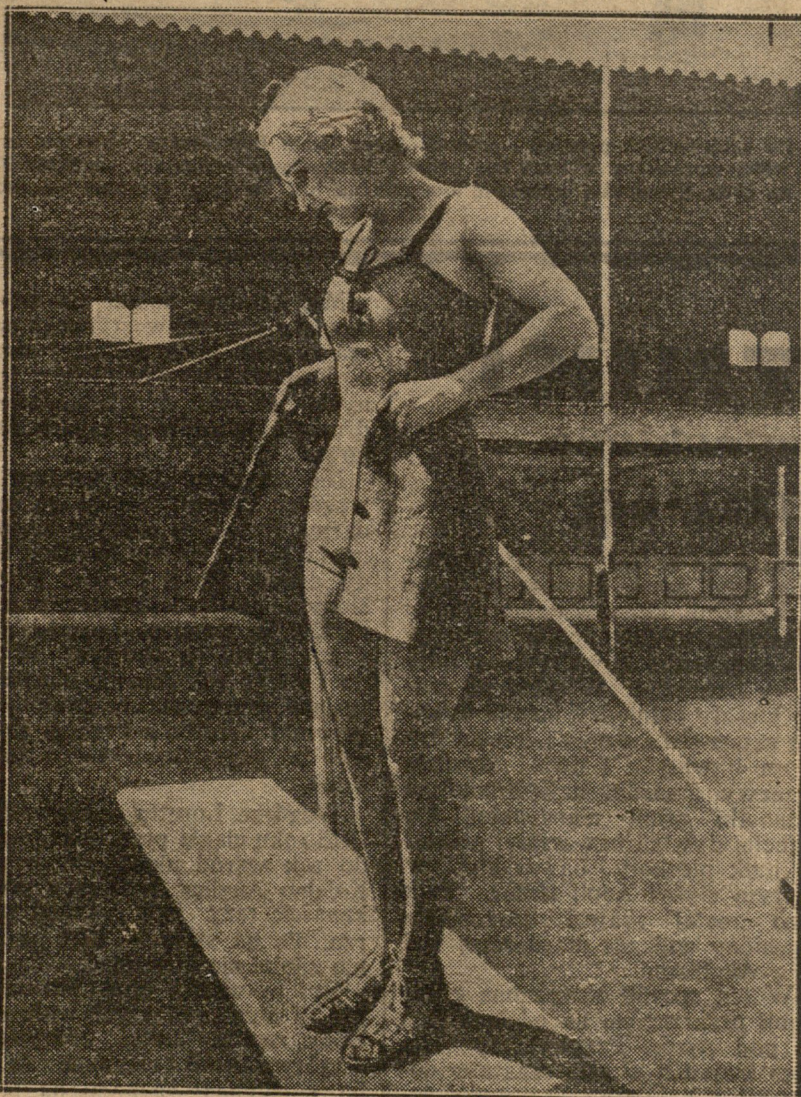
Pan S. Burnacki w Uściugu. Zechce się Sz. Pan zwrócić do Centralnego Zwierzat Futerkowych (Warszawa, Kłopotnicka 30).

Uwaga! Słuchamy radia!

PIĄTEK

6.30 — Gimnastyka. 6.50 — Pięty. W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny. 8.00 — Audycja dla szkół. 8.10 — Audycja dla poborowych. 11.57 — Sygnał czasu. 12.00 — Hejnał. 12.03 — Dziennik południowy. 12.15 — Audycja dla szkół. 12.40 — Muzyka salonowa. 13.10 — Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 — Z rynku pracy. 15.15 — Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 — Przegląd giełdowy. 15.30 — Pięty. 16.00 — Rozmowa z chorymi. 16.15 — Koncert ork. Serejskiego. 16.45 — „Dzieje przygody Kolumba”. 17.00 — „Skrzyż Polski”. 17.15 — „Mimika poezji”. 17.20 — Recital fortepianowy. 17.50 — Poradnik sportowy. 18.00 — Chór Juranda. 18.30 — Pogadanka aktualna. 18.50 — Pogadanka społeczna. 18.55 — Koncert reklamowy. 19.25 — „Skrzynka rolnicza”. 19.35 — Wiadomości sportowe. 19.50 — Wywiad z okazji jubileuszu Klubu Sportowego „Wisła” (z Krakowa). 19.50 — Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00 — Koncert Filharmonii Warszawskiej. W przerwie o g. 20.50 — Dziennik wieczorny, oraz „Obrazek z Polski współczesnej”. 22.30 — Skrzynka techniczna. 22.45 — Wiadomości meteorol. dla żeglugał powiatowej. 22.45 — Muzyka z kawiarni „Cafe - Club”.

Najmodniejszy kostium kąpielowy



W modnych miejscowościach kąpielowych w Stanach Zjednoczonych noszony jest obecnie kostium, składający się z dwóch części: właściwego kostiumu i krótkiej spódniczki, zapinanej na guziki

Dzień sportowy

Mecz z Chelsea egzaminem olimpijskim

Sobotni mecz naszej reprezentacji z Chelsea będzie pierwszym tegorocznym przeglądem naszych czołowych graczy. Zorientowanie się w formie naszych zawodników ma obecnie szczególne znaczenie, gdyż już za miesiąc zapaść musi decyzja w sprawie udziału naszych piłkarzy w Igrzyskach Olimpijskich. W skład zespołu olimpijskiego wejść muszą w pierwszym rzędzie gracze rutynowani i już obcy w spotkaniach międzynarodowych. I w sobotę będziemy mieli ich wszystkich przed sobą. Zabraknie właściwie tylko Kotlarczyka i Artura, którzy swój egzamin przedolimpijski zdawać będą następnego dnia w Krakowie na meczu Chelsea — Wisła. Sobotnia postawa naszych zawodników i sposób, w jaki walczyć będą ze świetnym przeciwnikiem, najlepszym jakiego dotąd spotykali, zadecyduje w znacznej mierze o udziale polskiej piłki nożnej w Olimpiadzie berlińskiej.

Zasadniczy trzon reprezentacji stanowi drużyna: Albański, Martyna, Szczepaniak, Kotlarczyk II, Wasiewicz, Dytko, Piec, Matias, Szerfke, Wilimowski, Wodarz. Jest to zespół, który w roku ubiegłym niemal w tym samym zestawieniu rozegrał wszystkie spotkania międzynarodowe. Wzmocnienie stanowi tu Wilimowski, w roku zeszłym przymusowo pauzujący. Jako rezerwowi, z których w miarę potrzeby będzie się korzystało, gdyż w ciągu całego spotkania istnieje prawo stałej zmiany graczy, p. Kaluża wyznaczyl Madejskiego (bramkarz), Gafekiego (obrona), Badure, Cebulaka i Góre (pomoc), Wójciewskiego i Goda (atak).

LEKKOATLECI STOŁECZNI WE WŁOCŁAWKU

W dniu 24 b. m. reprezentacja stolicy weźmie udział w propagandowych zawodach lekkoatletycznych we Włocławku. Skład zawodników stołecznych przedstawia się następująco:

100 mtr. — Łopuszyński i Trojanowski.
400 mtr. — Koźlicki i Kostrzewski.
800 mtr. — Jurkowski i Kępiński.

3000 mtr. — Noji i Duplicki.
400 mtr. płotki — Maszewski i Kostrzewski.
4 x 100 mtr. — Łopuszyński, Koźlicki, Trojanowski, Szerbicki.
Skok wzwyż — Pławczyk.
Skok w dal — Pławczyk i Szozerbicki.
Tyczka — Kluk, kula — Pobiś, dysk — Pławczyk i Pabiś, oszczep — Pławczyk.

POLACY NA TURNIEJU BOKSERSKIM W RYDZE

W Rydze zakończony został Międzynarodowy Turniej Bokserski, w którym startowali obok Łotyszów, pięściarze polscy i czechosłowaccy.

Wyniki turnieju przedstawiają się następująco:

W wadze muszej pierwsze miejsce zajął Polak Bezdek, 2) Łotysz Dolgers, 3) Polak Weyman.

W wadze koguciej: 1) Łotysz Trusis.

W wadze piórkowej: 1) Drengers.

2) Snitlins (obaj Łotysze), 3) Malecki.
W wadze lekkiej: 1) Kral (Czech), 2) Łukasiewicz.
W wadze półśredniej: 1) Łotysz Tja sto, 2) Janiczak.
W wadze średniej: 1) Fabisiak.
W wadze półciężkiej: 1) Płask (Czech), 2) Damski.

PRZEDOLIMPIJSKI TURNIEJ W SZCZUPIORNIKU

Od 21 do 24 b. m. odbędzie się w Łodzi przedolimpijski turniej w szczyptorniaku. Spodziewany jest udział zawodników warszawskich, krakowskich, łódzkich, poznańskich i śląskich.

Drużyna Warszawy wyjedzie w następującym składzie: Kaczor, Janus, Nowakowski, Hasselbusch, Twardo, Bujek, Golath, Leinweber, Ketz, Kowalski, Jabłoński, Skalski, Sawoniak, Gra dziuk i Kulesza.

SZERMIERCZE ELIMINACJE PRZEDOLIMPIJSKIE

W dniach 23 i 24 b. m. odbędą się

w Warszawie w sali oficerskiej szkoły P. P. (Krochmalna 56) 8-me przedolimpijskie eliminacje szermiercze, organizowane przez P. K. S.

Program zawodów przedstawia się następująco:

Szpada: półfinały 23 b. m. o godz. 9, finał o godz. 12.

Szabla: 23 b. m. godz. 17 eliminacje w szabli.

Szabla: 24 b. m. godz. 9 półfinały, godz. 16 — finał.

Do zawodów zgłoszeni zostali m. in.: Segda, Suski, Sobik, Zaczek, Kaczmarczyk, Karwicki, Paszek, Czaplicki, Kaimierowicz, Żukowski, Nycz, Dobrowolski, Zapaśnik, Mirowski i Kantor.

BIAŁOGRÓD

ZWYCIĘŻA PABJANICE 14:5

Wczoraj po północy zakończył się w Pabjanicach międzynarodowy mecz zapaśniczy Białogród — Pabjanice. Po interesującym przebiegu zwycięstwo odniosła reprezentacja Białogrodu w stosunku 14:5. Mecz poprzedziło uroczyste powitanie gości jugosłowiańskich i odegranie hymnów państwowych.

JUGOSŁAWIA—CZECOSŁOWACJA 3:2

W Zagrzebiu w ostatnim dniu meczu tenisowego o puchar Davisa Jugosławia tenisiści czescy zostali niespodziewanie pokonani, a mianowicie Siba przegrał z Palladą w 3-ch setach (przedtem Siba przegrał z Puncemem), a Hecht przegrał z Puncemem. Ostatecznie wygrała Jugosławia 3:2.

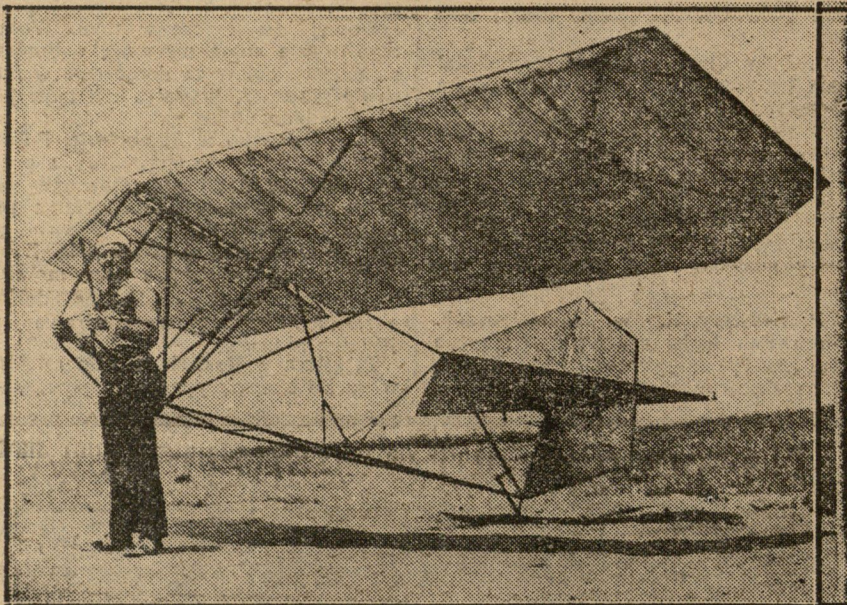
Polska przegrywa z Austrią 2:3

W meczu tenisowym o puchar Davisa

Wczoraj zakończone zostało w Wiedniu spotkanie tenisowe o puchar Davisa Austria — Polska. Austriacy zwyciężyli ostatecznie 3:2, eliminując naszą drużynę z dalszych rozgrywek.

Hebda doprowadził wprawdzie mecz z Austriakiem Baworowskim do zwycięskiego końca, ale w ostatnim, decydującym spotkaniu zawiódł Tłoczyński, ulegając swemu przeciwnikowi (Metaxa) po dramatycznej walce.

Człowiek - ptak



Po czteroletnich pracach i próbach Amerykanin Bob Morse wynalazł szybowiec, wprawiany w ruch bez pomocy katapulty, a osiągający szybkość 35 km na godz. Kierunek i wysokość lotu zależna jest w tym aparacie od ruchów ciała pilota.

B. Szwoch

PAMIĘTNIKI

b. oficera niemieckiego

Nad Somma

Anglicy ruszyli do szturm na szerokości 60 km. tak, iż ogólny front ofensywy aliantów rozpościerał się na początku kwietnia 1917 r. na szerokości około 180—200 kilometrów a udział żołnierzy, którzy brali udział w tej ofensywie po stronie aliantów określić można cyfrą 2-ch milionów.

Zdarzało się, że na niektórych odcinkach szło do ataku jednocześnie 40 dywizyj. Żelazny front niemiecki wyginał się, cofał, ale w żadnym miejscu nie został przerwany.

Pod St. Quentin ustalił się front na linii „Siegfrieda”. Korpus gwardii i jednocześnie nasza dywizja wycofano z okopów a miejsce ich zajęły dywizje pomorskie, z polskiego i niemieckiego Pomorza oraz dywizje śląskie.

Na tyłach frontu przegrupowano nagwałt rezerwy niemieckie. Niemcy wiedzieli już, że lada chwi

li ruszą do ataku korpusy angielskie spod Arras. Stworzono więc grupę armii, która w najbardziej zagrożonym miejscu miała odeprzeć lub co najmniej powstrzymać furję ataku Anglików. W skład tej grupy weszły pomiędzy innymi dywizja szturmowa, druga i trzecia dywizja bawarska i dwie dywizje rezerwy gwardii, najwybitniejsze jednostki armii niemieckiej. Do trzeciej dywizji bawarskiej należał 16 pułk piechoty bawarskiej, w którym służył Adolf Hitler. Pułk jego został prawie doszczętnie zniszczony podczas morderczej walki z Anglikami.

W ten sposób zestawioną grupę armii przerzucono na odcinek frontu pod Arras. Przybyliśmy tam 7-go kwietnia w sam czas aby dostać się w najokropniejszy ogień artylerii angielskiej, która „przygotowywała” pozycje niemieckie do szturm.

Mój batalion dostał się na stanowisko naprzeciw słynnego wzgórza Loretto obok niemiernie słynnej z obustronnych komunikatów wojennych cukrowni Souchez. Jedno i drugie było znów w rękach Anglików.

Na wzgórzu 165 znanem jako wzgórze Loretto mieścił się legendarny domek, w którym mieszkać miała Matka Boska. Według legendy domek Matki Boskiej przeniesiony został po jej śmierci przez aniołów na wzgórze Loretto, uchodzące odtąd za cudowne miejsce, do którego rok rocznie niezliczone tysiące wiernych urządziło pielgrzymki nie tylko z Francji, ale nawet z zagranicy i krajów zamorskich.

Wzgórze Loretto począwszy od 1915 roku ciągle przechodziło z rąk do rąk wśród nieustannych walk. Kolejno Anglicy i Niemcy po kilkanaście razy byli panami wzgórza, ale na stałe — nikt na niem nie zdołał się utrzymać.

Był to ważny punkt strategiczny. W wyniku ciągłych walk zmierzony został las, pokrywający wzgórze Loretto i ciągnące się dalej z północno-zachodu na południowo-wschód pasmo wzgórz. Całe wzgórze przeorane zostało od góry do dołu pociskami wskutek

czego pokryte było tysiącami mniej lub więcej głębokich leży tworząc fantastyczny, niesamowity obraz grozy i zniszczenia.

Z legendarnego domku Matki Boskiej nie pozostało śladu, został on zniesiony z powierzchni ziemi pociskami Anglików i Niemców.

Przyznać trzeba, że każdorazowy chwilowy władca wzgórza na prawiał natychmiast szkodę, czemu zawdzięczamy, że po zakończeniu wojny Francuzi dokładnie wiedzieli na którym miejscu stał domek Matki Boskiej. Inaczej żadnego śladu po nimby nie pozostało.

Olbrzymia cukrownia Souchez, o którą całymi miesiącami ze zmienem szczęściem zaciekle walczone, przedstawiała teraz już tylko garść gruzów. Nieinaczej wyglądało miasto Souchez, leżące nad rzeką Carency i koleją Lens-Savy.

Zaledwie zdołałem rozejrzeć się dobrze w okopach i zlustrować stanowiska angielskie za pomocą specjalnych przyrządów optycznych, podobnych do używanych na łodziach podwodnych, po zanurzeniu się w wodzie, gdy rozpoczął się ogień huraganowy, który szalał nad naszą linią bez przerwy przez 60 godzin.

(Dalszy ciąg nastąpi)

KRONIKA

Czwartek
21
Maj

Dziś: Wniebowstąpi, Wiktora
Jutro: Julji i Heleny P. P.
Wschód słońca — godz. 3 m. 07
Zachód słońca — godz. 7 m. 23

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. S.
w Wilnie z dnia 20.V. 1935 r.

Cisnienie 761
Temp. średnia + 16
Temp. najw. + 21
Temp. najn. + 5
Opad —
Wiatr: półn.-wsch.
Tend. bar.: zniżkowa
Uwagi: dość pogodnie

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
1) Rostkowskiego (Kalwaryjska 31); 2) Wysockiego (Wielka 3); 3) Frumkina (Niemiecka 25); 4) Sułce Augustowskiego (Kijowska 2).

RUCH POPULACYJNY:

— Zarejestrowane urodziny: 1) Bereski Witold-Józef; 2) Mozelewska Janina; 3) Macielewicz Romuald; 4) Macielewiczówna Regina; 5) Wojciechowski Stanisław; 6) Janiszewska Anna-Franciszka; 7) Morgensztajn Dawid; 8) Michniewiczówna Antonina-Danuta.

— Zasiłki: 1) Tarasiewicz Władysław — Marcinkiewiczówna Leokadia; 2) Wojciechowski Antoni — Dobrowolska Marja.

— Zgoni: Martynelis Kazimierz, kowal, lat 51; 2) Wasilewski Augustyn-Kazimierz, lat 64; Sielicka Marja, lat 59.

PRZYBYLI DO WILNA:

— Do hotelu „Georges”: Sen. Michałowicz Mieczysław z Warszawy; Jasman Artur z Warszawy; Śliwiński Andrzej z Warszawy; dr. Rolnicki Zygmunt z Warszawy; dyr. Blumfeld Leonard z Warszawy; gen. Krauss Karol z Warszawy; gen. Plik Aleksander z Warszawy; Jostowa Szczepna z Warszawy; Fularski Mieczysław, nac. dyr. „Orbisu” z Warszawy; dr. Jouscher Karol, prof. nadzw. Uniwers. Poznańskiego; Radziszewska Janina z Warszawy.

KOMFORTOWO URZĄDZONY Hotel St. GEORGES w WILNIE

Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach
Ceny bardzo przystępne

— Do hotelu „Europa”: Leroch Piotr z Poznania; inż. Janiszewski z Pińska; Grodziencki Lejzer z Łodzi; Chrusciel Stanisław z Nowogródka; Topel Mieczysław z Warszawy; dr. Dalin Dawid z Warszawy; Iglia Boris z Warszawy; inż. Pawłowski z Lidy; Kasperowicz Jan z Baranowicz; mec. Sopoćko Kazimierz z Lidy; Sokolcz Jan z Warszawy; Raczyński Jan z Warszawy; Bylański Bronisław z Wilejki; Gawrych Paul z Niemiec; Grosobel Abram z Warszawy; Grünig Artur z Łodzi; Wajslow Mahomet z Czarnego Boru; por. Janiec Eugeniusz z Warszawy; Amsterdam-Orlan Aleksander z Warszawy.

HOTEL EUROPEJSKI

Pierwszorządny. — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

Oferta zbożowo-towarowa i Inniarska w Wilnie

z dnia 21 maja 1935 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości: państwa Wilno, ziemie polskie — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w małych, i c.			
Z wyjątkiem 1 q (100 kg); los — za 1000 ckg			
Żyto I standard	700 g/l	13.50	14.—
„ II	670 „	13.—	13.50
„ III	645 „	12.50	13.—
„ IV	620 „	12.00	12.50
„ V	600 „	11.50	12.—
„ VI	585 „	11.00	11.50
„ VII	570 „	10.50	11.—
„ VIII	555 „	10.00	10.50
„ IX	540 „	9.50	10.—
„ X	525 „	9.00	9.50
„ XI	510 „	8.50	9.—
„ XII	495 „	8.00	8.50
„ XIII	480 „	7.50	8.—
„ XIV	465 „	7.00	7.50
„ XV	450 „	6.50	7.—
„ XVI	435 „	6.00	6.50
„ XVII	420 „	5.50	6.—
„ XVIII	405 „	5.00	5.50
„ XIX	390 „	4.50	5.—
„ XX	375 „	4.00	4.50
„ XXI	360 „	3.50	4.—
„ XXII	345 „	3.00	3.50
„ XXIII	330 „	2.50	3.—
„ XXIV	315 „	2.00	2.50
„ XXV	300 „	1.50	2.—
„ XXVI	285 „	1.00	1.50
„ XXVII	270 „	0.50	1.—
„ XXVIII	255 „	0.00	0.50
„ XXIX	240 „	0.00	0.00
„ XXX	225 „	0.00	0.00
„ XXXI	210 „	0.00	0.00
„ XXXII	195 „	0.00	0.00
„ XXXIII	180 „	0.00	0.00
„ XXXIV	165 „	0.00	0.00
„ XXXV	150 „	0.00	0.00
„ XXXVI	135 „	0.00	0.00
„ XXXVII	120 „	0.00	0.00
„ XXXVIII	105 „	0.00	0.00
„ XXXIX	90 „	0.00	0.00
„ XL	75 „	0.00	0.00
„ XLI	60 „	0.00	0.00
„ XLII	45 „	0.00	0.00
„ XLIII	30 „	0.00	0.00
„ XLIV	15 „	0.00	0.00
„ XLV	0 „	0.00	0.00

KOŚCIELNA

— Pielgrzymka rzemieślników do Kalwarii. W niedzielę 24 maja odbędzie się pielgrzymka rzemieślników i ich rodzin do Kalwarii.

W pielgrzymce wezmą udział wszystkie cechy ze sztandarami.

Zbiórka w kościeł. Św. Ducha w niedzielę 24 maja o godz. 7 rano. Wymarsz nastąpi po mszy św.

MIEJSKA.

— Najbliższe plenarne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w dniu 25 b. m. Posiedzenie odbędzie się w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej. Początek o godz. 8 wiecz.

— Kolonje letnie dla najbiedniejszych dzieci. Z dniem 22 b. m. rozpoczynają się kolonje letnie dla najbiedniejszych dzieci szkół powszechnych. Kolonje, wzorem lat ubiegłych, magistrat urządza w majątku miejskim Leoniszki w pobliżu Wilna. Kolonje odbywać się będą w 2 terminach, z których każdy trwać będzie 6 tygodni. W pierwszym terminie wyjedzie na kolonje przeszło 400 dzieci. Wyjazd nastąpi w dniach 22 i 23 b. m.

— Wilno w kłopotach kurzu. Na ulicach miasta, zwłaszcza na tych, na których prowadzone są roboty, unoszą się kłęby kurzu. Przechodnie starają się mijać te ulice jaknajrybniej. Stan ten z nastaniem lata trwa u nas zazwyczaj niezmiennie. Wydaje się dziwnym, że władze nie zmuszą dozorców do częstszego polewania ulic i chodników. Polewać ulice raz jeden — to stanowczo za mało.

— Za daleko posunięta oszczędność. Polityka oszczędnościowa magistratu jest ogólnie znana i nieraz wilmianie muszą, niestety, odczuwać ją na własnej skórze. Bezwzględny jest zato magistrat w ściąganiu podatków i wszelkich świadczeń miejskich. Jakoś jezdni wileńskich jest już przysłowiowa. Ostatnio władze miejskie zaczęły również wprowadzać oszczędność w oświetleniu nawet przy ulicznych lampach. Od kilku już dni zaraz po godz. 11-ej wiecz. większość lamp gaśnie i ulice oświetlane są tylko nielicznymi, gdzieś tam palącymi się lampkami. Na stan ten wpływają do nas skargi z prośbą o poruszenie tej sprawy i zaapelowanie do magistratu, aby nie odbierał światła tym nielicznym ulicom, które z niego korzystają.

Nie trzeba dodawać, że skąpe oświetlenie nadaje środowisku ponury wygląd i ułatwia szumowinom wywoływanie burd i awantur.

WOJSKOWA.

— Kto staje przed Komisją Poborową. W najbliższym dniu przeglądu poborowych rocznika 1915 dn. 2 b. m. przed Komisją Poborową winni stawić się poborowi z nazwiskami rozpoczynającymi się na literę S, zamieszkali w obrębie I i II komisariatów P. P.

Komisja Poborowa urzęduje w lokalu przy ul. Bazylijskiej 2 od godz. 8 rano.

ARTYSTYCZNA

— Wystawa Rzeźby Leona Szczepanowicza codziennie otwarta od godz. 11-ej rano do 6-ej wieczór. Wystawa trwać będzie do 15 czerwca b. r. Wstęp 49 gr. Wycieczki 25 gr. Szkolne 10 gr.

SPRAWY SZKOLNE.

— Prywatna VI klasowa Koedukacyjna Szkoła Powszechna „Dziecko Polskie”, Wilno ul. Mickiewicza 11 m. 11 przyjmuje zapisy do wszystkich klas codziennie w godz. 13—15. Ruty nowane siły nauczycielskie. Troskliwa opieka.

— Pryw. Koedukacyjna Szkoła Powszechna i Przedszkole „Promień”, Wileńskiego 4, przyjmują zapisy na rok szk. 1936—37. Higieniczne warunki, własne boisko, bezpłatne komplety francuskiego. Kwalifikowane siły z uniwersyteckim wykształceniem. Z 6 kl. dzieci wstępują do gimnazjum. Opłaty przystępne. Kancelaria — Wileńskiego 4—6, czynna codziennie w godzinach od 11 do 13. Informacji o zapisach do filii Szkoły i Przedszkola „Promień” na Zwierzyniec udziela kancelaria przy ul. Witoldowej 35-a, codziennie od godziny 12—13.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— KLUB WŁÓCZGÓW W WILNIE. W piątek dnia 22 bm. odbędzie się w lokalu przy ul. J. Jasińskiego 6 (mieszkanie pp. Wierusz-Kowalskich) 209 zebranie Klubu Włóczgów. Po rozpoczęciu o godz. 20-ej. Na porządku dziennym referat p. Tomasza Zana z Duksty p. t. „Życie społeczne u zbiegu trzech granic północnych”. Wstęp dla członków Klubu i kandydatów oraz zaproszonych gości. W sprawie zaproszeń udziela się informacji przy tel. 16—90 w godz. 17—19 codziennie.

— Polskie Katolickie Towarzystwo Opieki nad Dziećmi zawiadamia o sprawozdawczym dorocznym zebraniu, które ma się odbyć 23 maja o godz. 18 w lokalu T-wa Kred. m. Wilna przy ul. Jagiellońskiej 14. Jednocześnie zostanie wygłoszony referat przez p. Halinę Siemieniuk z Warszawy, delegatkę polską na Kongresy Międzynarodowe Kom. Walki z handlem kobietą i dzieckiem. Zarząd prosi osoby interesujące się działalnością Towarzystwa o przybycie.

— Zebranie Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza odbędzie się w sobotę 23 maja o g. 6-ej pp. w lokalu Seminarjum Polonistycznego U. S. B. (Zamkowa 11). Na porządku dziennym odczyt mgr. Leona Sienkiewicza „O reformie polonistyki uniwersyteckiej ze stanowiska szkoły średniej”. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

— Związek Zaw. Pracowników Miejskich m. Wilna. Zarząd Związku Zaw. Pracowników

Rozwiązanie Klubu Dyskusyjnego

Starosta Grodzki decyzją z dn. 20 b. m. rozwiązał klub dyskusyjny inteligencji w Wilnie. Jak wiadomo, klub ten przed tygodniem został zawieszony za działalność zagrażającą bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu.

Zaparcie. Świadczenia powag lekarskich stwierdzają skuteczne działanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zał. przez lek.

Miejskich m. Wilna podaje do wiadomości kol. kol., że termin Walnego Zgromadzenia wyznaczony na dzień 23 maja 1936 r. przesuwa się na dzień 2 czerwca 1936 r. z tym samym porządkiem dziennym.

Walne Zebranie w dniu 2 czerwca b. r. w pierwszym terminie o godz. 18-ej, w drugim terminie o godz. 18.30 odbędzie się w Teatrze Miejskim na Pohulance.

Zarząd.

ZE ZWIĄZKOW I STOW.

— Komunikat Związku Pań Domu. W dn. 4, 5 i 6.VI odbędzie się w Warszawie Zjazd Delegatów Oddziału ZPD. Pożądany jest liczny udział w Zjeździe członkiń Oddziału Wileńskiego. Wszelkich informacji udziela i zapisy przyjmuje Wł. Oddz. ZPD w dniu 22 b. m. (piątek) od godz. 5—7 w lokalu Zamkowa 8—1.

Tamże w dniu 26 b. m. o godz. 5 odbędzie się ilustrowane pokazami pogadanki p. Ireny Sawickiej i p. Jadwigi Siedleckiej p. t. „Wyjeżdżamy na lato”.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— Angielscy goście. We wtorek przybyli do Wilna, przejeżdżając do Anglii, lord Marley z małżonką w towarzystwie działaczy warszawskiego „Ortu” (Tow. Krzewienia pracy zawodowej i rolnej wśród Żydów) dr. J. Kruka i inż. I. Jasińskiego. Goście zwiedzili gimnazjum żydowskie, żyd. szkołę techniczną, szkołę rolniczą i t. p. Wieczorem odbyła się w sali Konserwatorium akademii, na której przemawiali lord i lady Marley. Po akademii odbył się w sali Klubu Handlowo-Przemysłowego bankiet na cześć gości.

Wczoraj zwiedzili goście angielscy miasto i Żyd. Instytut Naukowy. Wieczorem opuścili Wilno. (m)

— Żałobne nabożeństwo. Wczoraj w dzień pogrzebu N. Sokołowa przerwana została o godz. 12 nauka we wszystkich hebrajskich szkołach. W sionistycznych instytucjach nie pracowano. O godz. 6 wiecz. zamknięte zostały na znak żałoby sklepy żydowskie. O godz. 7 odbyło się w głównej synagodze żałobne nabożeństwo, które odprawił rab. Fryd przy asyście chóru synagogałnego. (m)

NADESLANE.

— Prawdziwą biesiadą artystyczną jest program Cyrku „Areny”, składający się z 20 przebojowych atrakcji światowej sławy. Karkołomna jazda na rowerze po schodach, fenomenalny żongler p. Ray, węgierska grupa trampolinistów i dotąd niewidziany siłacz-komik p. Eders oraz wiele innych mistrzów sztuki cyrkowej dają publiczności faktycznie tyle emocji, że szkoda nie skorzystać z takiej okazji oglądania programu, zwłaszcza że ceny wstępu są istotnie minimalne.

Na wileńskim bruku

W CZYICH RĘKACH ZNAJDUJE SIĘ DZIECKO ZŁODZIEJKI?

Przed kilku dniami zgłosiła się do III Komisji Helena Herasimowiczowa zam. przy ul. Wojłowskiej 4 i zgłosiła meldunek o porwaniu jej dziecka. Herasimowiczowa twierdziła, że opanującą z tygodniowym dzieckiem szpital św. Jakóba, przypomniała sobie, już będąc na ulicy, że nie załatwiła pewnych formalności w kancelarii szpitala. Poprosiła więc przystojną kobietę, by na chwilę zaopiekowała się dzieckiem, zanim nie załatwi sprawy. Gdy powróciła, kobiety z dzieckiem nie było. Mel dująca twierdziła stanowczo, że dziecko jej porwane.

Wczoraj Herasimowiczowa znowu zgłosiła się do policji i odwołała swoje poprzednie zeznania. Twierdzi, iż oddała dziecko na wychowanie pewnej kobiecie, której adresu nie wie. Kobieta powinna była się zgłosić do niej, lecz dotychczas nie zgłasza się.

Herasimowiczowa notowana jest w policji jako zawodowa złodziejka. Była już dwukrotnie karana więzieniem za kradzieże: raz na trzy lata i raz na 1 rok. (c)

Aresztowanie piromanki

Onegdaj donieśliśmy o tajemniczych próbach podpalenia domu Doby Jospowej przy ul. Wł. komierskiej 49. Nieuchwytny podpalacz podkładał dwukrotnie pod drzwi mieszkania przesycone naftą szmaty i kawałki drzewa i rozniecał ogień. Jedynie szczęśliwym zbiegiem okoliczności należy zawdzięczać, że próby podpalenia nie odniosły skutku.

Po ostatnim zamachu policja przedsięwzięła energiczne kroki celem wyjaśnienia tajemnicy. Dochodzenie doprowadziło do zatrzymania podpalacza.

Okazała się nią jakaś kobieta w średnim wieku, zamieszkała w sąsiedniej posesji. Niewiasta

RADJO

WILNO.

CZWARTEK, dnia 21 maja 1936 r.

9.00: Czas i pieśń; 9.03: Hej ty Wisto. — suita ludowa Marjana Rudnickiego; 9.35: Dziennik por.; 9.45: Program dz.; 9.55: Schubert „Ave Maria”; 10.00: Transm. nab.; 10.50: Utwory Ryszarda Wagnera; 11.42: Próby polowe psów myśliwskich; 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Życie kulturalne; 12.15: Koncert. W przerwie: „Legjon Mickiewicza we Włoszech”, fragm. pow.; 14.00: Muzyka z płyt; 14.20: Koncert życzeń; 15.00: Zwróćmy uwagę na nasze zielarstwo; 15.10—15.40: Pieśni różnych narodów; 15.40: Jak unikać krzywdy własnej; 15.45: W gościnie u żołnierza rolnika; 16.00: Święto Zuchów Choraży Warszawskiej; 16.15: Wianka melodyj; 16.45: Cała Polska śpiewa; 17.00: Wojsko i pokój; 17.15: Wesoly Wiedeń; 18.00: Pogadanka aktualna; 18.10: Recital organowy; 18.30: Zgadnij kto gra i śpiewa; 19.00: Przegląd literacki; 19.10: Nasze suknie na lato; 19.25: Audycja życzeń dla dzieci; 19.45: Koncert rekl.; 19.55: Wiad. sportowe; 20.00: Wśród tańca i śpiewu; 20.45: Dziennik wiecz.; 20.55: Obrazek z Polski; 21.00: Prem. kom. Aleksandra Fredry „Koncert”; 21.35: Nasze pieśni; 22.00: Wiad. sportowe; 22.15: Koncert kameralny; 22.45: Wiad. met. 22.50—23.30: Muzyka taneczna.

PIĄTEK, dnia 22 maja 1936 r.

6.30: Pieśń; 6.33: Pobudka do gimn.; 6.34: Gimn.; 6.50: Muzyka; 7.20: Dz. por.; 7.30: Program dz.; 7.30: Giełda roln.; 7.40: Muzyka z płyt; 8.00: Audycja dla szkół; 8.10: Audycja dla pobor.; 8.30—11.57: Przerwa; 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Dziennik połudn.; 12.15: Audycja dla szkół; 12.40: Muzyka salonowa; 13.10: Chwilka gosp. dom.; 13.15: Z rynku pracy; 13.20: Muzyka popularna; 14.15—15.15: Przerwa; 16.15: Odcinek powieściowy; 15.25: Życie kulturalne; 15.30: Z ulubionych oper Pucciniego; 16.00: Pogadanka dla chorych; 16.15: Koncert w wyk. Ork. T. Sereżyńskiego; 16.45: Audycja dla dzieci; 17.00: Minuta poezji; 17.20: Recital fortepianowy; 17.50: Poradnik sportowy; 18.00: Chór Juranda; 18.30: Program na sobotę; 18.40: Piosenki; 19.00: Ze spraw literackich; 19.10: „Przedmowa i carski rubel” — pog. Jana Hopki; 19.25: Koncert reklamowy; 19.35: Wiadomości sportowe; 19.40: Wywiad z ok. jubileuszu Klubu Sport. „Wisła”; 19.50: Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami; — Koncert symf.; Dzien. wiecz.; W przerwie obrazek z Polski; 22.30: Skrzynka techn.; 22.45: Wiad. met.; 22.50—23.30: Muzyka taneczna.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Popołudniówka. Dziś w czwartek dn. 21 maja o godz. 4 ujrzymy na przedstawieniu po południowym świętą komedię Feketelego „Trafika pani generałowej” — po cenach propagandowych.

— Wieczorem o godz. 8 „MATURA” W. Fodora (przeład Ireny Grywińskiej). Ceny propagandowe.

— Jutrzejszy występ STEFANA JARACZA w Teatrze na Pohulance. Jutro, w piątek dn. 22 maja Warszawski Teatr Ateneum rozpoczyna gościnne występy na czele ze swym twórcą i kierownikiem Stefanem Jaraczem, który ukaże się w głównej roli w sztuce W. O. Somina „ZAMACH”. Ceny miejsc specjalne.

— Otwarcie sezonu letniego w ogrodzie po-Bernardyńskim. W sobotę dnia 23 maja o g. 8 min. 15 w. odbędzie się otwarcie Teatru Letniego w ogrodzie po-Bernardyńskim komedja „WIOSENNE PORZĄDKI”.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— Występy JANINY KULCZYCKIEJ. Dziś wspaniała op. Lehara „CAREWICZ”, która na każdym przedstawieniu gromadzi liczną publiczność oklaskującą wszystkich wykonawców z J. Kulczycką, S. Bestani, K. Dembowskim, M. Tat rzańskim, W. Szczańskim i Wyrwicz-Wichrowskim na czele.

— Dzisiejsza popołudniówka po cenach propagandowych. Dziś po cenach propagandowych grana będzie raz jeszcze przełamała komedja muzyczna „Trafika pani generałowej”.

REWJA W SALI MIEJSKIEJ.

Dziś, 21 maja br. w dalszym ciągu program rewjowo-wodewilowy w 3 częściach z udziałem: Mary Zejmówny i Witolda Rychtera p. t. „ZŁOTA PODWIAZKA”.

Codz. 2 przedstawienia o godz. 6.45 i 9.15.

Przy nadmiernym ciśnieniu i nieprawidłowym krwioobieg naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa już w niewielkich dawkach jest przyjemnie działającym środkiem przeczyszczającym jelita, odpowiednim do stałego używania. Zalecana przez lekarzy.

Ciekawą okolicznością jest to, że zatrzymała na nie ma powodów mścić się na Jospowej. — Przynajmniej tak twierdzą poszkodowaną oraz sąsiadki. Powstała wniosek, że ma się w danym wypadku do czynienia z przejawem znanej choroby t. zw. piromanii. Osobnicy ulegający tej chorobie odczuwają nieprzepartą chęć podpalać. Jest to rodzaj zbrodni seksualnego. (c).

P
A
NDZIŚ PREMIERA!
ZDUMIEWIAJĄCA
REWELACJA!Wróg ludzkości nr. 1
na wolnościW roli głównej genialny **Edward ROBINSON.**
Nad program: **Dodatki i najnowsze aktualja.**

Arcydzieło filmowe, które zelektryzowało cały świat.

DZIS początek o godz. 2-ej.

Niesamowity zamach samobójczy

Bolesław Sienkiewicz jest stolarzem i mieszka z żoną przy ulicy Nowogrodzkiej 121. Wczoraj pomiędzy małżonkami wynikła ostra kłótnia. Sienkiewicz tak się tem przejął, że postanowił odebrać sobie życie. Zaopatrzony w benzynę i zapalki, udał się Sienkiewicz do ogrodu, oblał siebie benzyną i podpalił się.

W okamgnieniu stanął w płomieniach. Przechodnie zauważyli biegącego po ogrodzie człowieka objętego płomieniami. Niezwłocznie pośpieszyli z pomocą. Desperat doznał bardzo ciężkich poparzeń. Karetka pogotowia ratunkowego przewiozła niesamowitego desperata w stanie groźnym do szpitala. (c).

Magistrat zniósł stragany na rynku Łukiskim

Wczoraj w nocy magistrat zniósł wszystkie stragany drobnych handlarzy na rynku Łukiskim. Ogółem rozbiórce uległo przeszło 60 straganów.

Jak się dowiadujemy, magistrat nie zamierza wybudować straganów na nowym rynku Łukiskim.

Zniesienie straganów wśród drobnych handlarzy rynkowych wywołało wielkie rozgoryczenie.

Ze względu na ewentualny opór straganiarzy do rozbiórki straganów przystąpiono nad ranem. Mimo to na placu wkrótce zebrał się tłum. Znaleźli się również złodzieje, którzy zaczęli rozkradać drzewo. Wobec tego z komisarjatu wysłano oddział policji, który pilnował porządku.

Podczas rozbierania straganów z noc powyłazły setki myszy i szczurów, które rozbiegły się po całym placu. Narazie rozebrano wszystkie stragany, za wyjątkiem dużego miejskiego, zw. „ratusza“ w którym znajdowała się waga miejska. Rozbiórka tego straganu odbędzie się jutro.

Nie obeszło się również bez nieszczęśliwych wypadków. Jeden robotnik i przygodnie stojący w pobliżu chłopak zostali ranni. Samochodem magistrackim przewieziono ich do ambulatorjum pobliskiego szpitala, gdzie udzielono im pierwszej pomocy.

Przymrozki nocne w okolicach Wilna

Z okolic Wilna donoszą, że w bież. tygodniu notowano nocami silne obniżenia temperatury, dochodzące do 3 st. poniżej zera. Przymrozki te szczególnie dały się odczuć ogrodom warzywnym. W niektórych miejscowościach zostały zwarzone skutkiem mrozu pomidory, ogórki a nawet ziemniaki.

W jednym z majątków pod Wilnem w pow. wileńsko-trockim zniszczone zostały plantacje pomidorów w ilości około 4000 krzaków. Ogrodniczy wileńscy, zwłaszcza na przedmieściach, chronili przed mrozem młode warzywa rozpalał nocami ognie.

Pożar suszarni

W dniu 18 bm. o godz. 10 w majątku Horki, gm. mikołajewskiej, pow. dziśnieński, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, spaliła się suszarnia wartości około zł. 1000. — Poszkodowany jest skarb państwa, ponieważ ośrodek majątku Horki wraz z zabudowaniami zmarły właściciel Cezary Medunicki zapisał na własność skarbu państwa.

Samogon

16 bm. u Al. Zieniewicza w Girewiczach, w pow. mołdecezańskim ujawniono aparat go rzeźniczy w pełnym ruchu. Aparat i samogon zakwestjonowano.

W dniu 17 bm. u Jakuba Orłowskiego, kol. Krupczyzna, gm. rakowska, znaleziono pół litra samogonu, który skonfiskowano.

Biedak nie miał się czem pochmielić!

OSTATNIE DNI POBYTU CYRKU

Cyrk „Arena“

2 przedstawienia: o g. 4.15 i 8.30 wiecz. Ceny wstępu minimalne, dostępne dla wszystkich

CASINO

Dziś premiera.

Wyjątkowo
piękny program

Gigant. film niezwykłych wydarzeń

W rol. gl.: Evelyn Laye i Fritz KORTNER. Miłość, intrygi i zemsta na dworze wiedeńskim
Nad program: KOLOROWY DODATEK p. t. „Urwis Pietrek“ i aktualja. Początek o g. 2-ej

HELIOS

STRASZNY DWÓR

Kier. Muzyczny Adam Wleniawski. Balet opery warszawskiej.
Nad program: ATRAKCJA KOLOROWA oraz AKTUALJE. Początek o godz. 4-6-8-10.15

SWIATOWID

„KSIĄŻE WORONCOW“

Paryż. Monte Carlo. Riviera. Casina. Gra o miłość. Gra o miliony. W rol. pozost. uroczą Hansi Knotek, W. Birgel i A. Schönhals. NAD PROGRAM: Atrakcje dźwiękowe

OGNIKO

Wyspa skarbów

Nad program: DODATKI DŹWIĘKOWE. — Początek seansów codziennie o godz. 4-ej pp.



PAŃSTWOWA SZKOŁA TECHNICZNA

im. Marsz. J. Piłsudskiego w Wilnie

Egzaminy sprawdzające wiosenne na I-y kurs wydziałów: mechanicznego i drogowo wodnego rozpoczynają się 22 czerwca 1936 r. Wymagane ukończenie 7 oddział szkoły powszechnej. Szczegóły w Kancelarii Szkoły—Wilno, Holendernia 12.

Praktyczne wychowanie dziewcząt zapewnia

Państwowe Żeńskie Gimnazjum Krawieckie w Wilnie

ul. Królewska 8, tel. 7-25.

Zapisy do dnia 15 czerwca 1936 r. Egzamin wstępny do klasy I-iej odbędzie się w dniu 22 czerwca 1936 r.

Blisze informacje w sekretariacie codziennie (prócz świąt) od godz. 10 do 14-ej.

NIEBYWAŁA OKAZJA!

Tylko k. ółki czas!

Nadzwyczaj tanio i na dogodnych warunkach oddaje: FIRANKI, kapv. stov, serwety, obrusy, moływy i t. p. RĘCZNEGO wrobu. FILET, szydełk. (haczk.), haftowane bluski oraz KILIMY i WŁOCHACZE (liżniki) we wszystkich rozmiarach.

Zwiedzane nie obow. kupna.

Tylko ul. Niemiecka 2

NOWA PLACÓWKA POLSKA!

PRALNIA

„OSZCZĘDNOŚĆ“

przy ul. Gaona 10

(trzeci dom od ul. Ś-to Jańskiej)

Przyjmuje do prania bieliznę nocną i dzienną prasowaną i miękką, firanki, serwety i in. Wykonanie fachowe — — Ceny niskie

Piękne i tanie letniska

w Bezdach — majątku, 6 minut od stacji kolejowej. Pokoje z kuchniami (w pałacu) słoneczne, tarasy, zaciszny park, las sosnowy, rzeka, kanalizacja.

Wiadomość: Bezdany—majątek, Jan Zygielman

Franciszek Olechnowicz

Siedem lat w szponach G. P. U.

przeżył na katorze sowieckiej.

Stron 168. Cena książki zł. 1.80.

Do nabycia we wszystkich księgarniach wileńskich. Skład główny u autora: Wilno, ul. Ludwisarska 11, m. 18. Zamiejscowi mogą otrzymać za pobraniem pocztowym.

Sprzedam sklep

SPOŻYWCZO-OWOCARSKI.

w dobrym punkcie, na dogodnych warunkach, spowodu wyjazdu.

Adres w Adm. „Kurjera Wil.“ pod „Pilne“.

LETNISKO

zaczisny dworek przyjmie kilka osób z całodziennym utrzymaniem mieszkaniem i obsługą za 2 zł. 70 gr. dziennie. Jest tu b. miły, spokojny i prawdziwie uroczysty wypoczynek, siód. obfity, moc jagód. Plaża, rzeka tuż przy dworze. Komunikacja pocztowa i kolejowa b. dobre. Informacje osobiste od godz. 3-4 pp. Adres w Redakcji.

LETNISKO

Jody (Brasławszczyzna) zaprasza osoby poszukujące ciszy, spokoju, prawdziwego wypoczynku zdrowego i smacznego odżywiania się. Wiadom.: poczta Jody Konstancja Morska

MIESZKANIE

bezpłatnie, suche, słoneczne, obszarem 2-3 pokoje z kuchnią oddam za pożyżnienie 1000 1500 zł. na 1 rok. Oferty do adm. Kurjera pod „Gospodarz“

POKÓJ

do wynajęcia przy rodzinie chrześcijańskiej z wygodami Niemiecka 3-20

DO WYNAJĘCIA SKŁEP

ładnie odremontowany, światło elektr. i gazowe ul. Wileńska 14

Maszynę

do PISANIA mało używaną — do sprzedania bez pośredników. Wiadomość: Biuro ogłosz. I Karlin, Niemiecka 35

Duża nieruch.

w dobrym stanie (ogród) sprzedam. Oferty do adm. n. r. „Kurjera Wileńskiego“ pod „K. M.“

Folwark

kupię lub wydzierżawię. Warunek: bliskość dworca i dobre budynki. Wiadomość do Kurjera dla „Agronoma“

Rasowe

kotki angorskie dla amatorów sprzedam ul. Królewska 6-6 Codzien. od 15-18-ej

Bardzo miłego uspo-

sobienia, średn. wieku Pan z ziemiańskiej rodziny, może być b. użytecznym w gospodarstwie rolnem, w kśięgowości, wyreczy umięjnie w każdej pracy majątkowej może zaopiekować się i pielęgnować chorego jako człowiek inteligentny i wdzięczny za każdą pracę. Zgłoszenia do Red. Kurjera Wil. dla „Tylko za utrzymanie“

PLAC

2500 m² na ul. Popowskiej 36 do sprzedania. Wiadom. u właścicieli domu Piłomont 16

Przyjmie

dowolną pracę młody zdrowy bezrobotny za pokój lub najmniejszą wynagrodzenie. Łaskawe zgłoszenia do adm. Kurjera Wil.

DR. MED.

ZYGMUNT

KUDREWICZ

Chor. wenerycz., syfyllis, skórne i moczopłciowe. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjm. od 8-1 i 3-8

DOKTOR

Wolfson

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Wileńska 7, tel. 10-67. Przyjm. od 9-1 i 5-8

DOKTOR

Zaurman

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Szopena 3, tel. 20-70. Przyjm. od 12-2 i 4-8

AKUSZERKA

M. Brzezina

masaż leczniczy i elektryzacje. Zwierzynie, T. Zana, na lewo Gedyminowską ul. Grodzka 27

AKUSZERKA

Marja

Laknerowa

Przyjmuje od 9 r. do 7 w. ul. J. Jasińskiego 5-18 róg Ofiarnej (ob. Sądu)

AKUSZERKA

Smiałowska

ul. Wileńska 10-7 (vis-a-vis poczty) także gabinety kosmetyczne usuwa zmarszczki, brodawki, kurczaki i wagry

Udzielam

lekcji muzyki

(fortepjan) O wiedzcie się! Katarzyna 21-11

Szofer

inteligentny, obznajmiony z buchalt. i g. rolnictwem. Inicjatywą poszukuje pracy chętnie na wjazd. Adres: Mała Połowa 1-36. Opryski E.

Przyjeżdża

panienka poszukuje pracy bufetowej, ekspedjentki lub pokojówki — Starostw. 3-1 Jadw. Dąbrowska

B. Nauczycielka

gimnazjum konwersacja francuska zaopiekuje się dziećmi, zarząd domem, lub jako towarzyszą starszej osoby (pani). Oferty do adm. Kurjera Wil. dla A. T.

RESTAURACJA

„KOLUMBIA“

wydać smaczne obiady, śniadania i kolacje. Ceny niskie.

BILARD — GABINETY

Baksta Nr. 2.

OBUWIE

TANIE, SOLIDNE I GWARANTOWANE

TYLKO

Z PRACOWNI

WINCENTEGO POPIAŁO

WILNO

OSTROBRAMSKA 23.

REDAKCJA + ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 90. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2-3 ppół. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1-3 ppół. Administracja czynna od g. 9½-3½ ppół. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1-2 ppół. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½-3½ i 7-9 wiecz.

Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkami książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 30 gr., kronika redak. i komunikaty — 60 gr., za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkani. — 10 gr., za wyraz. Do tych cen dodaje się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-rd łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.